

PASSA

TYGODNIK SAŚIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA
18 października 2012 czasopismo bezpłatne Nr 41 (631)

www.passa.waw.pl



OBIADY DOMOWE
KUCHAREK SZCZĘĆ

KUCHAREK SZCZĘĆ I JEST CO ZJEŚĆ



- rodzinna atmosfera
- dania polskiej kuchni
- smaczne, zdrowe, zawsze świeże
- ceny jak w barze mlecznym
- porcje niczym w restauracji

Zapraszamy codziennie
od 11.00 do 19.00
tel: 22 855 00 55
Ursynów
ul. Dereniowa 6
www.kucharekszesc.pl



O nowym lokalu gastronomicznym przy ul. Dereniowej

Tutaj dopiero jest co zjeść!



To był jeden z pierwszych, jesiennych szaro-burych dni. Dopiero co skończył się sierpień, a wrzesień powitał nas chłodem i lekką mżawką.

Stałam na przystanku autobusowym przy Dereniowej. Przyjemnie nie było – zimno, wietrznie i do domu – pod koc – daleko.

W takie dni jak ten nic nie sprawi większej przyjemności ponad ciepłe, smacznie przyrządzone jedzenie. Na dodatek podstawione pod nos.

Na Ursynowie, właśnie przy Dereniowej jest takie miejsce. Godne polecenia i zaistnienia na kulinarnej mapie Warszawy. Bar mleczny „Kucharek Sześć”.

Przestronne, urządzone ze smakiem i klimatem wnętrze. Sporo ludzi przy stolikach – młode mamy z dziećmi, kilku stu-

dentów, panowie pod krawatem-zapewne z pobliskich biurów, wpadli na lunch. Pierwsza myśl – dają dobrze jeść. Na przeciw wejścia, za barem dwie przesympatyczne dziewczyny, na ścianie, nad ich głowami olbrzymie menu.

Zdziwi się ten, kto za przysłowiem „Gdzie kucharek sześć...” dopowie, że „nie ma co jeść”. Bzdura. Aż miło spojrzeć w kartę dań. Potraw co nie miara. Wybór bardzo trudny. Na dodatek, w powietrzu unosi się miła podniebieniu tortura, która głodnemu nie ułatwia wyboru – zapach z kuchni. I jak tu – kochając kuchnię polską – porzucić gołąbki w sosie pomidorowym dla sznycla cielęcego po wiedeńsku, po drodze – w myślach – rezygnując z żeberek wieprzowych na rzecz..... pierogów z mięsem.

Cienkie ciasto, smaczny farsz, okrasa z cebulki i słoniny. Pierogi, niebo w gębie. Pyszne, niczym babcine.

Byłam ciekawa skąd wziął się pomysł na taki właśnie bar – przecież bary mleczne znikają z naszych ulic i wreszcie kto tak daje dobrze zjeść.

Trzech młodych ludzi - ja miałam okazję poznać dwóch, wpadło na pomysł stworzenia miejsca, w którym można zdrowo i tanio zjeść smaczne potrawy.

Panowie Daniel i Maciej (ten trzeci, nieobecny Arkadiusz) jeden przez drugiego opowiadali o idei powstania baru „W Warszawie brakuje takich miejsc jak to „Kucharek Sześć” to jedyny bar mleczny na Ursynowie. Gdzie można zjeść wartościowy obiad z dwóch dań? I to w cenie kebaba czy hamburgera.

Nasz kucharz, specjalizuje się w kuchni polskiej z tradycjami. Przygotowuje domowe jedzenie. Zawsze świeże, wg sprawdzonych receptur i bez podbijaczy smaku”.

No, jak tak słuchałam to pomyślałam, że to istny slow food, tyle, że bez niepotrzebnej filozofii i obowiązku własnoręcznego pichcenia w domu.

Bo ... i wołę znowu zaczytać właścicieli „Przychodzą do nas mamy z dziećmi. Stoujemy się w barze my i nasze rodziny. To chyba najlepszy dowód troski o klientelę. Dbałości o smak, różnorodność oraz świeżość potraw. Przygotowujemy takie obiady, jakie sami chcielibyśmy jadać”.

Wiadomo, że każdy właściciel firmy niczym srocza, swój ogonek chwali. A ja chciałam

sprawdzić jak to z kuchnią w barze „Kucharek Sześć” jest naprawdę.

Na spytki wzięłam szefa kuchni „Z kuchnią polską pracuję od dawna. Korzystam ze starych sprawdzonych przepisów. Mięso np. pekluję. W mojej kuchni na próżno szukać konserwantów, polepszaczy smaku, zapachu czy sztucznych barwników i aromatów. Wszystko jest świeże i przygotowywane „od ręki”. Zresztą to nie tylko moje poletko. Muszę się pochwalić, że mam liczny personel, który wyśmienicie kucharzy. Pomieszczenia kuchenne (przez okienko podawcze widać wszystko jak na dłoni) są przestronne, wyposażone w to co niezbędne do prowadzenia dobrej kuchni. Ale to już zasługa właścicieli. Mamy kuchnię z prawdziwego zda-

rzenia, spełniająca najwyższe standardy”.

To co usłyszałam musi być prawdą. W trakcie mojej, niespodziewanej wizyty przez bar przevinęło się mnóstwo osób. Jedne zamawiały dania na miejscu, inne – na wynos. Były także zamówienia telefoniczne z dowozem do domu, a może i do firm. Popularność „Kucharek Sześciu” nie powinna dziwić, bo ceny jak w barze mlecznym, a porcje niczym w restauracji.

I jeszcze słówko o atmosferze panującej w barze „Kucharek Sześć”. Byłam tam po raz pierwszy – i zapowiadam - nie ostatni, a czułam się niczym wśród znajomych. Widać, że szefowie i personel tworzą zgrany zespół. Ta dobra aura musi mieć wpływ na smak.

Anka Rowińska

ZUPY

Pomidorowa.....	4,60 zł
Pieczarkowa.....	4,60 zł
Żurek.....	5,00 zł
Barszcz czerwony zabieleny z ziemniakami.....	5,90 zł
Flaki wołowe.....	7,50 zł
Krem z pomidorów.....	7,70 zł
Chłodnik Litewski.....	8,00 zł
Zupa dnia codziennie inna.....	4,60 zł

DANIA MIĘSNE W SOSIE

Wątróbka wieprzowa w sosie z cebuli.....	7,40 zł
Gołąbki w sosie pomidorowym (pn, wt, śr, czw).....	7,50 zł
Zeberko wieprzowe.....	7,50 zł
Klopsiki drobiowe (śr, czw, sob).....	7,50 zł
Kurczak w sosie potrawkowym (pn).....	7,60 zł
Gulasz wieprzowy (pt, nd).....	7,60 zł
Ozorki wieprzowe peklowane w sosie chrzanowym (wt).....	7,90 zł
Pieczeń wieprzowa.....	8,00 zł
Gulasz wołowy (pn).....	8,00 zł
Karczek wieprzowy w sosie z duszonej cebuli.....	8,00 zł
Sztuka mięsa wołowego w sosie chrzanowym (śr, nd).....	8,40 zł
Piersz z indyka w sosie morelowym (śr).....	8,40 zł
Pieczeń wołowa na dziko (pt).....	9,60 zł
Bitki wołowe w sosie śmietanowym (wt).....	9,90 zł
Zrazy wołowe w sosie śmietanowym (czw).....	10,00 zł
Golonka z dodatkami.....	32,00 zł

**GOLONKA PEKLOWANA
PIECZONA I DUSZONA
W SOSIE PODAWANA
Z CHRZANEM PIECZYWEM
I OGÓRKIEM KWASZONYM**



MIĘSA SMAŻONE

Kotlet mielony.....	6,50 zł
Sznicel drobiowy.....	6,90 zł
Wątróbka drobiowa.....	6,90 zł
Kurczak pieczony.....	7,00 zł
Stek wieprzowy z cebulą.....	7,40 zł
Kotlet schabowy.....	7,80 zł
Sznicel wieprzowy z pieczarkami i serem.....	8,50 zł
Medalion z kurczaka.....	8,50 zł
Kotlet Szwajcarski.....	8,60 zł
Kotlet Neapolitański.....	8,60 zł
Kotlet de volaille.....	8,60 zł
Kotlet pożarski z pieczarkami i serem.....	8,70 zł
Kotlet schabowy po cygańsku z pieczarkami, serem i keczupem.....	9,90 zł
Sznicel cielęcy po Wiedeńsku.....	10,20 zł
Bryzol z polędwicy wołowej.....	11,00 zł

RYBY

Mintaj.....	9,60 zł
Sola w cieście lub panierce.....	10,20 zł
Dorsz.....	12,30 zł

Dania mogą odbiegać od tych przedstawionych na zdjęciach



DANIA RÓŻNE

Krokiet z pieczarkami.....	5,40 zł
Placki ziemniaczane z cukrem 3 szt.....	6,50 zł
Placki ziemniaczane z cukrem i śmietaną.....	7,40 zł
Placki ziemniaczane po Węgiersku (pn, pt, nd).....	10,00 zł
Fasolka po bretońsku z pieczywem.....	10,00 zł
Bigos z pieczywem.....	10,00 zł

PIEROGI I NALEŚNIKI

Pierogi leniwe z masłem cukrem i cynamonem.....	8,80 zł
Pierogi z serem.....	9,20 zł
Pierogi z mięsem.....	11,40 zł
Pierogi z kapustą i grzybami.....	11,40 zł
Pierogi z owocami.....	11,40 zł
Naleśniki z serem 2 szt.....	7,00 zł
Naleśniki z jabłkami lub powidłami 2 szt.....	7,00 zł
Naleśniki w sezonie letnim z truskawkami, jagodami, malinami 2 szt.....	9,00 zł

DANIA Z GRILLA

Filet z piersi kurczaka.....	9,30 zł
Karczek wieprzowy.....	9,90 zł
Szaszłyk z polędwiczki wieprzowej.....	10,50 zł
Łosoś.....	12,50 zł
Polędwica wołowa.....	14,00 zł
Rozdberf wołowy.....	15,00 zł



PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

18 października 2012 czasopismo bezpłatne Nr 41 (631)

www.passa.waw.pl



GOTOWE DO ODBIORU!

APARTAMENTY NA MOKOTOWIE: ul. Rolna 179



MIESZKANIA DO 20% TANIEJ

SPECJALNA OFERTA DOSTĘPNA PODCZAS DNI OTWARTYCH

27-28 PAŹDZIERNIKA w godz. 10-17

WWW.APARTAMENTYNAMOKOTOWIE.PL

WAWEL SERVICE | Biuro Sprzedaży: ul. Czerniakowska 178a, | TEL: 22 663 77 00

Najmilsze kundlie



Olga Bończyk prowadziła wybory najmilszego kundla na Ursynowie

Czyt. str. 5

Nowy zarząd SM Przy Metrze kontroluje byłego prezesa Andrzeja Stępnia

Czyt. str. 10

FRYZJER

najtaniej na Ursynowie !!!

PROMOCJE

- Poniedziałki - strzyżenie męskie tylko 15 zł
- Wtorki, środy, czwartki - strzyżenie i modelowanie Pań 32 zł
- Farba od 70 zł Trwała od 70 zł
- Henna + masaż pleców 55zł
- Przedłużanie i zagęszczanie rzęs (secret lashes) 150 zł

Kontakt: 22-226-81-20 514-288-989 Metro Imielin ul. Szczuki 2/60

Godziny otwarcia: pn.-pt. - 9:30 - 20:00 sobota - 9:00 - 15:00 ZAPRASZAMY



- * OPRAWA OBRAZÓW I LUSTER
- * OGROMNY WYBÓR RAM
- * KRÓTKIE TERMINY
- * OPRAWA EKSPRESOWA (DO 12H)
- * LUSTRA W PIĘKNYCH RAMACH
- * KONSERWACJA DZIEŁ SZTUKI

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY PROJEKTANTÓW WNĘTRZ

WWW.BLUE-S.PL OPRAWA OBRAZÓW I LUSTER

16. FESTIWAL FITNESS HALLOWEEN PARTY

pod patronatem Burmistrza Ursynowa



27 PAŹDZIERNIKA Arena Ursynów ul. Pileckiego 122



www.festiwal.ucsir.pl

NAMIĘTNOŚĆ MA SWÓJ KOLOR TERAZ KUSI KSZTAŁTEM



WIELKA PREMIERA 26-28 PAŹDZIERNIKA

www.renaultwarszawa.pl



NOWE RENAULT CLIO
ZAPAMIĘTAJ OD PIĘKWSZEGO
WEJRZENIA. NA ZAWSZE

- 3,2 l/100 km w cyklu mieszanym, silnik Energy dCi 90
- 5 gwiazdek EuroNCAP
- multimedialny ekran dotykowy

DRIVE THE CHANGE



Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od wersji wynosi od 3,2 do 5,5 l/100 km, emisja CO₂ od 83 do 127 g/km. Zużycie paliwa i emisja CO₂ określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Szczegółowe informacje dotyczące czystości i recyklingu samochodów wycołanych z eksploatacji na www.renault.pl

Renault elf

Renault Warszawa Aleje Jerozolimskie, Al. Jerozolimskie 156, tel. 22 5 444 111
Renault Warszawa Puławska, ul. Puławska 621 B, tel. 22 5 444 000
Renault Warszawa Mory, ul. Poznańska 16/18 (Mory), tel. 22 5444 222

www.renaultwarszawa.pl tel.: 22 5 444 444

KURSY / zajęcia:
/ WYKŁADY Z HISTORII SZUKI!

**GRAFICZNE
PLASTYCZNE
MULTIMEDIAŁNE
FOTOGRAFICZNE**

www.facebook.com / BLOKZAB

TEL.: 602 744 401
aniapelc@wp.pl
natolin / KABATY
ZABIŃSKIEGO 2
KLATKA II PIĘTRO - 05

ZATANKUJEMY
TWOJĄ
DRUKARKĘ

cartridgeken
TUSZE * TONERY

Aleja KEN 96 lok. U 13
tel. (022) 644 29 28

CZYNNY:
pon.- pt. 10.30-19.00
sobota 11.00-14.00

A TY
OSZCZĘDZISZ
PIENIĄDZE

KONKURS KULINARNY

W każdym wydaniu gazety przedstawimy pytanie (w październiku dotyczące potraw) wraz z czterema odpowiedziami. Proszę wybrać właściwą i zadzwonić w poniedziałki, wtorki lub środy w godz. 13.00-15.00 pod redakcyjny numer tel. 22 648-44-34 bądź wysłać e-mailem na adres reklama@passa.waw.pl Spośród czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na cztery październikowe pytania, zostanie rozlosowana **NAGRODA MIESIĄCA** - miesięczny karnet do wykorzystania w Tuan Club (www.tuanclub.pl). W każdym tygodniu zostanie również wylosowana **NAGRODA TYGODNIA** - dwuosobowe zaproszenie do Teatru Żydowskiego w Warszawie (www.teatr-zydowski.art.pl). ZAPRASZAMY!

Pytanie trzecie:

Która z wymienionych przypraw jest najbardziej ostra?

a) curry
b) chilli

c) pieprz
d) bazylia

Informacje o październikowym laureacie oraz prawidłowe odpowiedzi opublikujemy 8 listopada 2012r.

To była kara niebios?



Wniewo już zapomnianych czasach PRL - TVP częstowała rolników propagandowym programem „Nowoczesność w domu i w zagrodzie”. To swoista ironia losu, że z taką właśnie nowoczesnością klasy przyzagrodowej mamy do czynienia na Stadionie Narodowym, największym w historii pomniku nieudolności w kolorze biało-czerwonym. Wtorkowe zalanie boiska przez zwykły deszczyk uniemożliwiło rozegranie meczu piłkarskiego Polska - Anglia i to wydarzenie trafi zapewne do annałów światowego futbolu, acz nie znajdzie się raczej w rubryce „Polak potrafi”.

Tak się jakoś złożyło, że nadrabiającą w przyspieszonym tempie zacołanie cywilizacyjne Rzeczpospolitą Pol-

znane są losy niemal sąsiadującego z Gwardią sportowego kompleksu Skry, na którym trybuna stadionu i baseny uległy kompletnej zgniliznie. Pani prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz pouczyła mnie podczas ratuszowej konferencji ex cathedra, iż boiska piłkarskie to dzisiaj przybytek i nawet w Londynie istnieje tendencja do ich likwidacji. No comments - westchnęliby na takie dictum Anglii.

Inna sprawa, że oni też nie mają czystego sumienia, jeśli chodzi o budowę reprezentacyjnych stadionów. Ich nowe Wembley byłoby się zawaliło, gdyby nie ruszył na pomoc polski budowniczy Edmund Obiała. A olimpijski stadion w Stratford spotkał się z miazdzącą krytyką dziennikarzy, którym nie zadarszo większości miejsc łoża prasowej, uniemożliwiając korzystanie z laptopów w trakcie zawodów lekkoatletycznych. Sam kłamię na czym świat stoi, obsługując igrzyska.

W wypadku Stadionu Narodowego wszelako mamy do czynienia z wyjątkową kumulacją nonsen-

ich obowiązków perfekcyjnie. Chłopaki z państwowej spółki zarządzającej Narodowym biorą niemałą kasę, lecz jakie są efekty ich pracy, każdy widzi... Nic, tylko usiąść i płakać.

Najgorsze jednak jest to, że Narodowy stanowi owoc grzechu pierworodnego, popełnionego przez byłego ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego wspólnie z wybraną warszawiaków Hanną Gronkiewicz-Waltz, która nagrodziła wiecznych rozrabiaków, awanturników i podpalaczy z ulicy Łazienkowskiej nowym obiektem piłkarskim (wartości z grubsza biorąc pół miliarda złotych), żeby chłopaki mieli naprawdę co niszczyć. HGW wyjęła taką kwotę z kasy komunalnej tylko po to, żeby drużyna Legii nadal grała na źle położonym od strony komunikacyjnej stadionie i żeby wznoszony niemal w tym samym czasie Narodowy na co dzień ział pustką. Na próżno Edmund Obiała tłumaczył naszemu wielkorządcem, iż pozbawiona grającej na stałe drużyny piłkarskiej reprezentacyjna arena przy Zielonickiej stanie się studnią bez

FOTO LECH KOWALSKI



ską symbolizującą w ostatnim czasie nieudolność i bylejakość. W dzisiejszej dobie, gdy człowiek potrafi skoczyć na Ziemię z Kosmosu, my doprowadzamy do katastrofy rządowego samolotu, transportującego polityczną elitę państwa. Dziwnym trafem zapadają się u nas coraz liczniejsze odcinki nowiutkich autostrad. A teraz okazuje się, że wzniesiony kosztem bodaj dwu miliardów złotych Stadion Narodowy w Warszawie to nie jest bynajmniej ósmy cud świata. Dach nad boiskiem tego obiektu zasnuwa się bowiem akurat wtedy, gdy to do niczego niepotrzebne. A kiedy istnieje konieczność zasunięcia, to nie da rady...

Jako mieszkańcy południowej części Warszawy moglibyśmy się tymi problemami praskiego obiektu nie martwić. Nam takie kłopoty nie doskwierają. Z nader prozaicznego powodu. Otóż po zlikwidowaniu stadionu Warszawianki i planowanej likwidacji stadionu Gwardii - na południu stolicy nie będzie już ani jednej większej areny sportowej, co mocno uderzy w dwie podstawowe dyscypliny: piłkę nożną i lekkoatletykę. Co gorsza zaś, wciąż nie-

su i rekordowym wprost marnotrawstwem. Pod naciskiem PZPN tę prestiżową arenę zbudowano jako obiekt przeznaczony w zasadzie tylko do rozgrywania meczów piłkarskich. Nawet okolicznościowa instalacja lekkoatletycznej bieżni została z góry wykluczona. Jak na ironię jednak, widać dziś gołym okiem, że zmarnopolizowanie obiektu przez piłkarzy nie miało wpływu na jakość konstrukcji. Projektanci stadionu chyba nie wzięli pod uwagę podstawowego czynnika, jakim jest funkcjonalność boiska. Już mecze niedawnych mistrzostw Europy wykazały, że murawa rozkładana na Narodowym jest do niczego i zarządzająca stadionem państwowa spółka nie potrafi uporać się z tym problemem, chociaż kontraktuje do przygotowania trawnika kolejne firmy specjalistyczne. Aż łza w oku się kręci, gdy człek wspomni, że na w ogóle niezadaszonym Stadionie Dzieśięciolecia, poprzedniku Narodowego, trawę przygotowywał niezastąpiony pan Żaba i zawsze wszystko grało jak trzeba (no, może z wyjątkiem piłkarzy). Panu Żabie płacono tyle co nic, a przecież wywiązywał się ze swo-

dna, w której topic się będzie państwowe pieniądze, bo roczny koszt utrzymania kolosa przekroczy 30 milionów złotych. Drzewiecki i HGW doszli bowiem do wniosku, że dwa duże stadiony na każdym krańcu Mostu Poniatowskiego są absolutnie niezbędne. Ta dobrana para stanęła na stanowisku: po nas choćby potop. No i doczekaliśmy się w ostatni wtorek potopu, chyba zgodnie z życzeniem tamtych dwojga.

Jak dotychczas, obiekt budowany dla piłki służy głównie organizowaniu imprez niesportowych, które równie dobrze urządzano by w innych miejscach (choćby na terenie Wycisgów Konnych na Sułzewcu). Tymczasem - jeden po drugim - giną w Warszawie mniejsze stadiony. Oprócz wspomnianych już Gwardii, Skry i Warszawianki: Sarmata, Olimpia, Spójnia, Kadra (Rembertów)... Lubiący kopać piłkę premier Donald Tusk hasa ze swoją drużyną na nowym boisku na Bedowie, bo to już jeden z ostatnich pól w mieście, na którym można pograć amatorko. A może i ten HGW zechce w końcu zlikwidować?

Kundle, które nas kochają



Obok Kliniki Małych Zwierząt w kampusie SGGW zgromadziły się w ostatnią sobotę najukochańsze kundle, utrzymywane przez mieszkańców Ursynowa. Większość tych psiaków została uratowana przez łitościwych ursynowian od śmierci głodowej, bo albo zostały porzucone przez poprzednich właścicieli, albo pozostawione gdzieś na ulicy, będąc m. in. atakowane przez szczury. Za Najsympatyczniejszego Kundelka 2012 uznano rudowłosego Bronka. W skład jury konkursu, którego jednym z patronów była PASSA, wchodzili Majka Jeżowska, Katarzyna Kwiatkowska i Kazimierz Kaczor. Celem tej sympatycznej imprezy było rozpropagowanie idei psiej adopcji, której najgorętszą orędowniczką jest Dorota Szulc-Wojtasik, redaktor naczelna miesięcznika Cztery ŁAPY.



Olga Bończyk i Kazimierz Kaczor

Bal Halloween

4 SŁONIE
www.4slonie.com

Zapraszamy wszystkie dzieci na zabawy Halloween. Zajęcia będą prowadzone w języku angielskim.

Podczas balu Halloween:

- wycinanie dyni
- tworzenie lampionów
- zabawy i gry związane z obchodami Halloween
- malowanie twarzy
- praca plastyczna



Wszystkie dzieci i rodziców zapraszamy na bezpłatny bal Halloween w dniu 26.10.2012 o godzinie 13⁰⁰ - 15⁰⁰; Spotykamy się w nowym, wspaniałym miejscu dla dzieci. Przedszkole 4 słonie: ul. Kulczyńskiego 22; tel: +48 22 25 28 217; e-mail: kontakt@przedszkoleursynow.pl
Prosimy o potwierdzenie udziału w zabawie telefonicznie lub mailowo.

Mistrzostwa w akrobatyce sportowej na Ursynowie!

Już w najbliższą niedzielę w hali sportowej przy ulicy Hawajskiej 7 na Ursynowie, punktualnie o godzinie 10:00 rozpoczyna się Mistrzostwa Warszawy Juniorów w Akrobatyce Sportowej. W zawodach weźmie udział ponad 200 dzieci z całej Warszawy w wieku od 8 do 13 lat. Młodzi zawodnicy staną do boju w wielu atrakcyjnych konkurencjach, co doskonale prezentuje zamieszczona fotografia. Gorąco zachęcamy do wspierania młodych talentów. Wstęp wolny!



Czas na Twoją korzyść.

CZĘŚCI EKONOMICZNE + MONTAŻ
= PAKIET EKONOMICZNY W DOSKONAŁEJ CENIE

NAWET 30% TANIEJ

Pakiet Ekonomiczny

100% Volkswagen Serwis

Twój Volkswagen skończył pięć lat? Korzystaj z tego, wybierając pakiety ekonomiczne, oferujące oryginalne części Economy Volkswagen wraz z ich montażem. Zyskujesz nawet do 30% niższą cenę i gwarancję najwyższej jakości.

www.pakietekonomiczny.pl

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem. Volkswagen Serwis.



NATUR HOUSE

Eksperti w reedukacji żywieniowej

Już dziś umów się na bezpłatną konsultację z dietetykiem w ramach ogólnopolskiej kampanii UWAGA NADWAGA!



Centrum Dietetyczne Naturhouse Śródmieście
Al. Jana Pawła II 43ACH Pasaż Muranów lok. 30A, 01-008 Warszawa
tel. 22 464 80 87, kom. 888 756 222
Poniedziałek, Wtorek, Piątek: 8:00 - 16:00
Środa, Czwartek: 12:00 - 20:00
Sobota: 9:00 - 14:00

Centrum Dietetyczne Naturhouse Galeria Ursynów
Al. Komisji Edukacji Narodowej 36 „Galeria Ursynów” lok. 101, 02-792 Warszawa
tel. 22 648 29 48, Kom. 728 728 073
Poniedziałek - Piątek: 10:00 - 20:00
Sobota, Niedziela: 10:00 - 18:00

Centrum Dietetyczne Naturhouse Ursynów
Al. Komisji Edukacji Narodowej 88, 02-777 Warszawa
tel. 22 405 18 98, kom. 881 060 222
Poniedziałek, Czwartek: 10:00 - 20:00
Wtorek, Środa, Piątek: 8:00 - 18:00

Lesznowola Samorządem Równych Szans

Od wielu lat Gmina Lesznowola wychodząc z założenia, iż „Samorząd, który potrafi zmierzyć się z niepełnosprawnością, potrafi sobie poradzić z każdym innym problemem” z powodzeniem promuje i wdraża w życie ideę wspierania osób niepełnosprawnych. Starania te zyskały uznanie Kapituły Konkursu Samorząd Równych Szans 2012.

Konkurs organizuje Fundacja Instytutu Rozwoju Regionalnego pod przewodnictwem Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych i patronatami Marszałków Województwa. To już jego czwar-

ta edycja. Konkurs promuje najlepsze praktyki jednostek samorządu terytorialnego w zakresie polityki na rzecz praw osób niepełnosprawnych i poprawy jakości ich życia. Nagrody przyznawane są m.in. na podstawie oryginalności podejmowanych działań, możliwości kontynuacji podjętych działań już po zakończeniu projektu, współpracy z innymi podmiotami przy realizacji projektu - w tym z organizacjami pozarządowymi. W tym roku Komisja konkursowa oceniła aż 125 wniosków z całej Polski. Jury doceniło działania podejmowane w Lesznowoli przyznając gminie tytuł i wyróżnienie Samorząd Rów-

nych Szans 2012. Wyróżnienie dla lesznowskiego samorządu odebrała Wójt Gminy Maria Jolanta Batycka-Wąsik na finałowej gali w Karpaczu 5 października br. Uroczystość poprzedziły dwudniowe warsztaty, podczas których goście z urzędów centralnych, organizacji pozarządowych i samorządów lokalnych rozmawiali na temat dostępności wyborów, ustawy o języku migowym, wczesnego wspomaganie oraz dostępności informacji. Odbyły się również prezentacje nagrodzonych projektów.

Dlaczego Lesznowola

Jednym z elementów polityki równych szans w Gminie Lesznowola jest współpraca z organizacjami zrzeszającymi osoby niepełnosprawne, na wspólnie wypracowanych zasadach. Lesznowola realizuje wiele projektów i programów partnerskich. Jednym z partnerów gminy jest Fundacja Synapsis, z którą realizowany był projekt pn. „Partnerstwo dla Rain Mana - Rain Man dla Partnerstwa”. To partnerstwo publiczno-prywatne trzech sektorów: publicznego, organizacji pozarządowych oraz biznesu, które korzystało ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Wszyscy partnerzy połączyli swoją wiedzę i doświadczenie mając na celu utworzenie modelowego, pierwszego w Polsce Przedsiębiorstwa Społecznego zintegrowanego ze społecznością lokalną. Działania partnerstwa dotyczą problemu osób z dysfunkcją autyzmu i innymi rodzajami niepełnosprawności.

Kolejny projekt realizowany ze Stowarzyszeniem Dobra Wola nosi tytuł „Półkolonia dla osób niepełnosprawnych – nowa jakość wakacji dla dzieci i rodziców”. Jest to cykliczna inicjatywa, w której bierze udział około 70 dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną. Półkolonie organizowane są corocznie w sierpniu, w Zespole Szkół w Łazach lub Lesznowoli. Zajęcia mają charakter rehabilitacyjno-rekreacyjny. Kolonisci pod opieką wykwalifikowanej kadry oraz wolontariuszy bawią się, odpoczywają, korzystają z różnorodnych zajęć i atrakcyjnych wycieczek przygotowanych przez organizatorów. Podczas gdy dzieci przebywają na półkoloniach, ich rodzice mogą prowadzić działalność zawodową. Na lesznowl-



skich półkoloniach wypoczywają dzieci i młodzież z gminy Lesznowola, a także z Piaseczna, Góry Kalwarii, Konstancina, Warszawy, Pruszkowa, Raszyna, Nadarzyn czy Grodziska Mazowieckiego. Po raz pierwszy półkolonie dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną zorganizowano w 2005 roku. Wtedy uczestniczyło w nich zaledwie siedmioro dzieci. Projekt ten ma charakter ciągły, innowacyjny i jest dobrą praktyką dla samorządów, które chętnie korzystają z naszych doświadczeń.

Wspólnie ze Stowarzyszeniem Dobra Wola realizowane jest inne, bardzo popularne przedsięwzięcie - „Tataspartakiada sprawnych inaczej”. Celem tego projektu jest propagowanie zdrowia przez sport i integrowanie środowiska ludzi zdrowych i niepełnosprawnych. Impreza jest organizowana pod honorowym patronatem Wójta Gminy Lesznowola już od siedmiu lat i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Przykładowo w 2011r. w Tataspartakiadzie wzięło udział ok. 350 zawodników reprezentujących Zespół Szkół w Konstancinie, Warsztaty Terapii Zajęciowej z Warki, Dom Pomocy Społecznej z Konstancina, Zespół Szkół Specjalnych z Warszawy, Zespół Szkół Specjalnych z Konstancina, Zespół Szkół Specjalnych - Łbiska, Przedszkole Specjalne z Warszawy, Ośrodek Szkolno Wychowawczy z Piaseczna, Stowarzyszenia „Dobra Wola” z Lesznowoli, Błonia i Ciechanowca. Zawodnicy pokonują własne słabości walcząc o zwycięstwo. Wszyscy wygrywają. W imprezie bora

udział także zaproszeni goście i rodzice - zgodnie z nazwą wydarzenia są to w większości ojcowie. Zawodnikami opiekują się wolontariusze, dzięki czemu Tataspartakiada promuje również wolontariat wśród młodzieży.

Bez barier i dyskryminacji

Ważnym elementem polityki samorządu gminy ukierunkowanym na aktywizację społeczną, zawodową oraz integrację osób niepełnosprawnych jest likwidacja barier architektonicznych, komunikacyjnych i technicznych. Reguluje je wiele aktów normatywnych i prawnych. Najważniejszym jednak dokumentem jest Strategia integracji społecznej i rozwiązywanie problemów społecznych Gminy Lesznowola do roku 2020. Strategia stała się dokumentem, w którym zdiagnozowano potrzeby społeczne gminy, ukierunkowano i skoordynowano działania na rzecz potrzebujących. Stworzono mapy problemów społecznych, określono kierunki działań oraz opracowano katalog możliwości i sposobów rozwiązywania problemów osób niepełnosprawnych. Jako priorytet w działaniach samorządu przyjęto likwidację barier architektonicznych w urzędzie gminy, instytucjach kultury, placówkach oświatowych, bibliotekach, świetlicach i innych budynkach przestroni publicznej.

Ponadto, w tym roku Gmina Lesznowola przystąpiła do innowacyjnego projektu „Równość standardem dobrego samorządu”, promującego zasady antydyskryminacji.

UG Lesznowola

DYPLOM

potwierdzający przyznanie
wyróżnienia i tytułu

Samorząd Równych Szans 2012

otrzymuje

**Gmina
LESZNOWOLA**

za działania podejmowane
na rzecz osób niepełnosprawnych



Radostaw Mołoń

Aleksander Waszkiewicz

Wicemarszałek
Województwa Dolnośląskiego

Prezes Zarządu
Fundacji Instytutu Rozwoju Regionalnego



Kancelaria Prawnicza „Rada” s.c.
02-521 Warszawa, ul. Rakowiecka 41/4
tel/fax (22) 64 62 199
kancelariarada@kancelariarada.pl

Warszawa, dnia 02.10.2012 r.

Redaktor naczelny
Tygodnika „PASSA”
ul. Lachmana 4
02-786 Warszawa

W związku z treścią publikacji zamieszczonej w nr 38 (628) tygodnika „Passa” z dnia 27 września 2012 r., zatytułowanej: „Ośiem telefonów komórkowych pana prezesa Stępnia”, autorstwa Tadeusza Porębskiego, a na podstawie art. 31 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r – Prawo prasowe, zwracam się o zamieszczenie następującego sprostowania.

Obsługujący SM „Przy Metrze” dwaj radcowie prawni z Kancelarii Prawniczej „Rada” otrzymywali z tego tytułu wynagrodzenie umowne w wysokości po 6.400 zł miesięcznie, a zatem Kancelaria nie „inkasowała ponad 25 tys. zł” – jak podano w rzeczonyj publikacji.

Z poważaniem

Radca Prawny
dr Jerzy Karpacz
Lrp Wa 2694

PEUGEOT 208
LETYJAŁ DO WYŚWIETLONYCH

EURO NCAP
TEST 2012

PEUGEOT TOTAL Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 3,8 do 5,8 l/100 km, emisja CO₂: od 98 do 135 g/km.

NOWY PEUGEOT 208

MOTION & EMOTION

POL-MOT Auto S.A.
Oddział Peugeot, ul. Polczyńska 125
Tel. 22 533 61 10 www.polmotauto.peugeot.pl



Zacznij dzień
od śniadania

w *Antich Caffè*

już od 7:30 poniedziałek - piątek,
w weekend od godziny 9:00

Zapraszamy na:

- omlety
- naleśniki z domowym dżemem lub powidłami
- kanapki i sałatki w wielu odsłonach

Wszystkie dania dostępne w zestawach z kawą, herbatą
lub sokiem ze świeżych owoców.

Kabaty - ul. Wąwozowa 6, tel. 22 648 43 71

agencja reklamowa imako@imako.com.pl
tel. 22 648 44 00, 22 649-71-65 ul. Lachmana 4

• NEONY • SZYLDY • LITERY PRZESTRZENNE
• TABLICE REKLAMOWE • BANERY • KASETONY

**Kancelaria Radcy Prawnego
Magdalena Rogalska**

sprawy: cywilne, gospodarcze, spadkowe, rodzinne,
pracownicze, ubezpieczeniowe, spory sądowe,
odszkodowania za szkody komunikacyjne
Warszawa - Ursynów, ul. Jastrzębowskiiego 22
(budynek SBM Stokłosy)
Tel. (22) 855 74 80, 602 295 182



10 Mbit + TV(67prog.) - 84pln
TV (67prog.) - 42pln
TV (67prog.) + tel 100min - 64pln



TV



Telefon

2A Sp. z o.o.
ul. Piękna 22
tel. 22 629 70 64
e-mail: biuro@2a.pl

www.2a.pl



INTERNET PROVIDER

tooway™
Fast internet everywhere

Internet dla każdego, wszędzie... od zaraz!

Internet jest wszędzie? Niestety nie. Mimo systematycznego wzrostu dostępu do Internetu, w Polsce zbyt wolno przybywa nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych. Wciąż wiele gospodarstw domowych nie ma dostępu do Internetu. Rozwiązaniem dla miejsc, w których możliwości podłączenia Internetu za pomocą światłowodów czy też drogą radiową są ograniczone, jest Internet stacjonarny przez satelitę.

Internet wszędzie!

Satelitarny Internet przeznaczony jest w szczególności dla gospodarstw położonych w miejscach, w których brak jest dostępu do Internetu za pomocą światłowodów lub Internetu mobilnego (lub też nie działa on zgodnie z oczekiwaniami). Trudności z uzyskaniem szybkiego połączenia z siecią dotyczą nie tylko miejsc słabo zaludnionych. Taki problem mają również małe miasta i przedmieścia większych aglomeracji. W każdym z tych miejsc występują tzw. „białe plamy”. Jest jednak rozwiązanie pozwalające zaoferować szerokopasmowy Internet wszystkim klientom, niezależnie od miejsca i dostępnej infrastruktury.

Dzięki usłudze Tooway gwarantujemy zasięg w każdym miejscu na terenie Polski. *Chcąc wyjść naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom mieszkańców przygotowaliśmy specjalną ofertę dla klientów indywidualnych.* – powiedział Daniel Zadrozny, przedstawiciel Tooway w Polsce.

Internet dla każdego, od zaraz!

Do niedawna technologia satelitarna była dostępna wyłącznie dla wąskiej grupy użytkowników i firm. Obecnie technologia ta jest bardzo przystępna cenowo, a osiągnięte prędkości znacznie przewyższają wymagania dyktowane, np. przez Komisję Europejską (szybkość pobierania maks. 18 MB/s i wysyłania maks. 6Mb/s). Jakość usługi posiada niezmiennie i wysokie parametry bez względu na lokalizację, a jej instalacja nie wymaga dodatkowego oprogramowania, czy skomplikowanego sprzętu i odbywa się w bardzo krótkim czasie.

Internet z nieba. Jak to działa?

Uruchomiony w 2011 r. satelita nowej generacji przeznaczony do transmisji internetowych, Eutelsat KA-SAT, zapewnia pokrycie dla terenu całej Europy. To właśnie z tego satelity korzysta Tooway, który obecnie jest niekwestionowanym liderem w branży. Usługa zapewnia łączność z Internetem praktycznie w każdym miejscu, bez względu na położenie. Internet satelitarny i Internet dostarczany przez kanały naziemne działa na podobnej zasadzie i spełnia tę samą rolę. Unikalną zaletą zestawu Tooway jest możliwość surfowania po Internecie i oglądania telewizji satelitarnej przy pomocy jednej anteny i w ramach jednej instalacji.

Trzy proste kroki – zamów, zainstaluj, korzystaj!

W zależności od tego, w jaki sposób odbiorca chce wykorzystywać Internet, usługa Tooway umożliwia dopasowanie prędkości i pakietów danych do konkretnych potrzeb. Aby zamówić Internet należy skontaktować się z jednym z dystrybutorów – adresy można znaleźć na stronie www.tooway.pl, w zakładce „Gdzie zamówić?”. Następnie należy zainstalować antenę – samodzielnie lub skorzystać z pomocy specjalisty Tooway. Po krótkiej instalacji można już bez przeszkód surfować po Internecie, przeglądać strony internetowe oraz pobierać i wysyłać pliki.

www.tooway.pl



tooway™
Fast internet for everyone

Potrzebujesz Internetu?

Twój Internet nie spełnia Twoich oczekiwań?

Szczegóły na www.avcpl.pl, www.avctrade.com.pl i pod telefonem 22 726 70 11.

AVC Polska

Abonament
miesięczny od
121,77
pln brutto

Internet
Satelitarny
**Superszybki
Internet
Wszędzie**

Tylko dla naszych
sasiadów Instalacja
Standard w cenie
121,77
pln brutto

Wielki dzień Ursynowa, sobota 20 października 2012

Parada – Kocham Ursynów. Kocham Wzgórze Słowików

20 PAŹDZIERNIKA 2012
WZGÓRZE SŁOWIKÓW
UL. KIEDACZA 56, WARSZAWA URSYNÓW

I  URSYNÓW
wzgórze słowików

WWW.PARADAURSYNOW.PL



PARADA
RADOŚCI PRZYJAŹNI
BARW I MUZYKI

FESTYN WZGÓRZA SŁOWIKÓW
PROGRAM:

GODZ. 11:00

Zobacz z bliska MONSTER TRUCK'A, spotkaj zawodników amerykańskiego futbolu - WARSAW EAGLES, przenieś się w czasy walecznych RYCERZY SANDOMIERZA, weź udział w atrakcjach przygotowanych przez naszych wyjątkowych animatorów.

GODZ. 14:00 START WIDOWISKOWEJ PARADY

GODZ. 18:00

Wielki pokaz sztucznych ogni nad „Wzgórzem Słowików”

TRASA PARADY:
ul. Kiedacza 56 (Wzgórze Słowików),
Nugat, Indiry Gandhi, Cynamonowa,
Józefa Ciszewskiego, Kiedacza 56

Organizowane przez
Wzgórze Słowików i Agencję PlayUP

Patroni medialni:
WZGÓRZE SŁOWIKÓW, PlayUP, WE, GRAS SAWOYE, Sandomierz, Radio KOLOR, PASSA

**Parada radości, przyjaźni,
barw i muzyki pokazem
sztucznych ogni po Paradzie.**

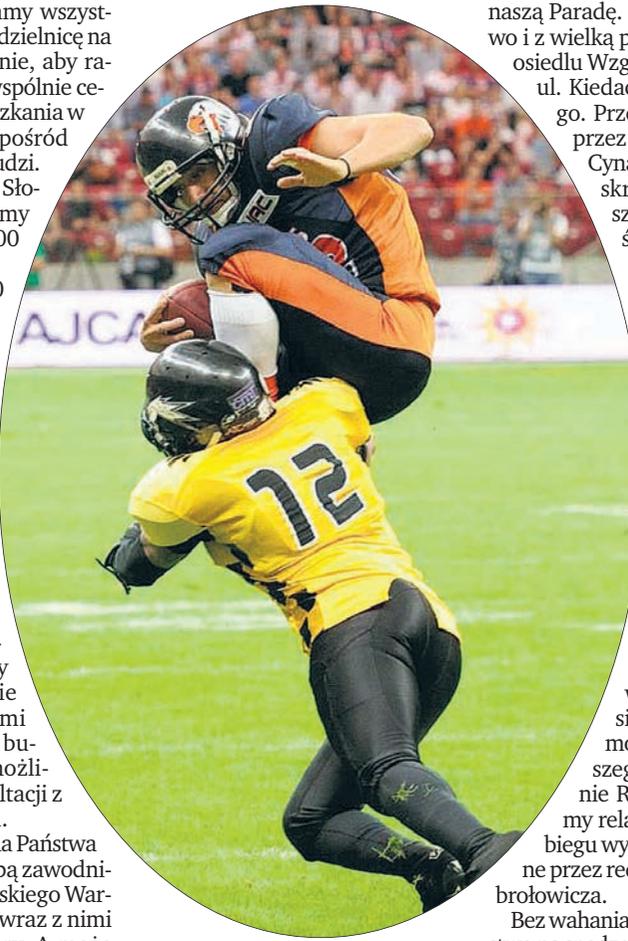
Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy kochają tę dzielnicę na to niezwykle wydarzenie, aby razem przejść ulicami i wspólnie celebrować radość z mieszkania w wyjątkowej okolicy, pośród równie wyjątkowych ludzi.

Festyn na Wzgórzu Słowików. Przewidzieliśmy moc atrakcji od g. 11.00 do 18.30.

Od godziny 11.00 do godziny 13.30 przy inwestycji „Wzgórze Słowików”, ul. Kiedacza róg Ciszewskiego zapraszamy na prezentację nowego osiedla „Wzgórze Słowików”. Zaskoczy Państwa urokliwość położenia tego kameralnego osiedla tuż przy rezerwacie przyrody, oczarują przemyślane rozkłady mieszkań. A będziecie to Państwo mogli sami sprawdzić zwiedzając budowę. Będzie także możliwość bezpłatnej konsultacji z doradcą hipotecznym.

Zorganizowaliśmy dla Państwa bliskie spotkanie z grupą zawodników futbolu amerykańskiego Warsaw Eagles. Będziemy wraz z nimi poznawać tajniki tej gry. A może znajdzie się także ktoś chętny, aby stać się kolejnym zawodnikiem tej niesamowitej drużyny? Następnego dnia, czyli 21.10.2012 prowadzona będzie rekrutacja do Warsaw Eagles....

Jak wygląda Monster Truck w środku? Czy to tylko zwykłe auto na dużych kołach? Sprawdźcie to



Państwo sami. Będą na Was czekał kierowca i pilot tego wielkiego auta. Czy łatwo prowadzi się tego rodzaju pojazd? – zapytajcie ich sami... Zapraszamy także wszystkich miłośników. Dla nich zorganizowa-

waliśmy profesjonalną opiekę pań, które na pewno zainteresują dzieci różnymi zabawami i zajęciami.

Godzina 14.00 – rozpoczynamy naszą Paradę. Wyruszymy kolorowo i z wielką pompą z terenu przy osiedlu Wzgórze Słowików przy ul. Kiedacza róg Ciszewskiego. Przejdziemy ul. Nugat, przez ul. Rosoła do ulicy Cynamonowej, potem w skręćmy w ulicę Ciszewskiego, aby radośnie przyenergetycznej muzyce orkiestry dętej powrócić do Wzgórze Słowików.

Około godziny 18.00, tuż po zmroku zapraszamy na niezwykle pokaz sztucznych ogni, które rozświetlą niebo nad Wzgórzem Słowików. Tego dnia muzykę zapewni nam Radio Kolor, Najlepsze dla Warszawy, które przeniesie się ze swoim studium mobilnym na teren naszego festynu. Na antenie Radia Kolor usłyszymy relacje na żywo z przebiegu wydarzenia prowadzone przez redaktora Michała Dobrowicza.

Bez wahania zdecydуйте się Państwo na spędzenie soboty na Wzgórze Słowików razem z nami i innymi mieszkańcami Ursynowa.

Nie może Was tu zabraknąć! Więcej szczegółów znajdziecie Państwo na www.paradaursynow.pl

„Z życia przychodzi wszystko złe, ze sztuki płynie tylko szczęście” Henryk Sienkiewicz

Aby zrozumieć, jak ważne są uczucia i ludzie

Przełom października i listopada upływać będzie refleksyjnie. Tym razem Teatr Żydowski zaplanował dwa spektakle z nutką dramatyzmu i romantyzmu.

„Między dniem a nocą. Dybuk” to najśłynniejsza inscenizacja sceniczna literatury żydowskiej. Dybuk to według wierzeń i tradycji żydowskiej, zjawisko zawładnięcia ciałem żywego człowieka przez ducha zmarłej osoby. Opanowując daną osobę, dybuk powodował zmianę jej osobowości przemawiał jej ustami, ale swoim głosem. Należało wówczas znaleźć rabina, aby odprawił egzorcyzmy, dzięki którym dybuk opuszczał ciało przez mały palec u nogi.

W Teatrze Żydowskim wierzenia te zostały wzbogacone wątkiem bezkresnej miłości. Spektakl ten to poetycki teatr nastrojów z romantyczną historią w tle. Opowieść o miłości silniejszej niż śmierć i przeznaczeniu, przed którym nie ma ucieczki. To wzruszające przedstawienie rozgrywa się na pograniczu świata żywych, gdzie żyje Lea oraz świata zmarłych, gdzie z Leą jest miłość, bez której żadne z zakochanych nie chce żyć w swoim świecie, miłość czysta i bezkresna.

Mamy tu z jednej strony nawiązanie do kabalistyki, wspartej chasydzkim kostiumem, a nawet do akcentów metafizycznych i mistycznych. Z drugiej jednak strony jest to obraz miłości dwójki młodych bohaterów.



Ich związek przekreślają różnice społeczne. Ten niesamowicie realistyczny wątek romantyczny, przypomina problemy bohaterów sztuki „Romeo i Julia”.

Dramat, który odnosi się do wartości ponadczasowych, którymi są: Miłość, Prawda, Bóg. Wszystkie wartości otoczone są atmosferą mistyki, tajemniczości oraz folkloru żydowskiego.

„Między dniem a nocą. Dybuk” jest szlupem milowym w dziejach literatury jidysz. Jest tym dla teatru żydowskiego, czym dla polskiego są „Dziady”.

Jest to również wyjątkowa okazja do usłyszenia języka jidysz. Spektakl tłumaczony na język polski w sposób symultaniczny. Spektakl powstał na mo-

tywach utworu pisarza dramatu Szymona Anskiego.

Kolejny spektakl inspirujący do refleksji to „Walizka”. Spektakl oparty na faktach. Autorka sztuki Małgorzata Sikorska-Miszczuk przeczytała o niesamowitym wydarzeniu w gazecie, co zainspirowało ją do napisania dramatu.

Jest to historia mężczyzny, który pewnego dnia zwiedzając wystawę na temat Holocaustu, wśród eksponatów rozpoznaje walizkę swojego ojca. Był to eksponat wypożyczony ze zbiorów Muzeum w Oświęcimiu. Fransua Żako – główny bohater w sztuce, ostatni raz widział ojca jako czteroletnie dziecko. Później już nigdy go nie ujrzał. Odkrycie walizki wy-

wołało w nim wielką zmianę. Było niczym podmuch nowego życia dla podstarzałego emeryta. Staje on teraz oko w oko z tragicznymi losami swojej rodziny i próbuje na nowo dookreślić własną tożsamość. Znaleźć własne miejsce w świecie.

Kolejną ważną postacią dramatu jest Przewodniczka Muzeum Zagłady, która kwestionuje sens istnienia muzeum Holocaustu. Codzienne obcowanie z tragicznymi wydarzeniami tamtego okresu są dla niej nie do wytrzymania.

Akcja przedstawienia osadzona jest na dwóch płaszczyznach. Pierwsza to współczesny Paryż, pełen muzyki i miłości. Druga natomiast dotyczy tematyki bólu i cierpienia człowieka.

Autorka dramatu Małgorzata Sikorska-Miszczuk sama komentuje swoją sztukę w następujący sposób: „Walizka” to sztuka o uzdrawianiu. Wszystko, co mamy w sobie – bagaż wspomnień, często niechcianych – istnieje i żyje w nas, czy tego chcemy czy nie. Możemy nigdy naszej „walizki” nie otworzyć i żyć w wiecznej połowiczności i niepełności. „Walizka” to historia pojedynczego człowieka, który odcina się od części siebie, choć jest to część jego własnej tożsamości. Ta sztuka dotyczy też obszaru pamięci społecznej – nie chcemy odkrywać prawdy, otwierając walizki pełnej bolesnych wspomnień. „Walizka” jest o wierze w uzdrawiającą moc prawdy.”

Świetna gra aktorska oraz umiejętności reżyserskie Doroty Ignatjew pozwalają widzowi odczuć pełną gamę emocji. Zaczynając od śmieszności i farsy, poprzez wzruszenie, kończąc na

tragizmie. Doskonale surrealistyczne zmiksowanie postaci, wydarzeń i poziomów narracji. Tytułowa walizka jest więc symbolem opowieści, gdzie ciągle zmiany napięcia i dynamiki akcji spektaklu oraz gra światła do końca ciekawia widza opowiadaną historią.

Oba spektakle wprowadzają w nastrój nostalgii i przemyslenia. Powodują, że choć na chwilę możemy przystanąć i zastanowić się nad sprawami, o których nikt na co dzień nie myśli. Możemy przeżyć wraz z bohaterami cierpienie, miłość i powrócić do wspomnień. A nie ma właściwszego sposobu, jak emocjonalne doznania „podarowane” widzom podczas spektaklu.

Zabierzmy ze sobą kogoś bliskiego i spędźmy jeden z wieczorów w Teatrze Żydowskim, aby później zrozumieć, jak ważne są uczucia i ludzie, którzy są obok nas.

Milan De Valden

Terminy spektaklu „Między dniem a nocą. Dybuk”:

19 października 2012r. godz. 19:00

20 października 2012r. godz. 19:00

21 października 2012r. godz. 18:00

Terminy spektaklu „Walizka”:

3 listopada 2012r. godz. 19:00

4 listopada 2012r. godz. 18:00

Rezerwacja biletów:

tel.: (22)850-64-50/51 oraz (22)526-20-34/49

e-mail: bow@teatr-zydowski.art.pl

Kasa Teatru

Godziny otwarcia:

poniedziałek – piątek: 11:00-14:00 oraz 15:00-18:00

sobota: 12:30-19:00

niedziela: 14:30-18:00

tel.: (22)850-56-56

www.teatr-zydowski.art.pl

CHODZEN

Istniejemy od 1976 roku

naprawy blacharsko - lakiernicze wszystkich marek



ul. Puławska 52
Piaseczno
Tel: 22 757 00 25

Autoryzowane centrum napraw powypadkowych

Ubezpieczamy wszystkie marki

www.chodzen.pl

Spółdzielnia
Mieszkaniowo - Budowlana „IMIELIN”
z siedzibą przy ul. Malinowskiego 5
02-776 Warszawa



Ogłasza przetarg ograniczony dla członków Spółdzielni

na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr 66 przy ul. Wasilkowskiego 14 w Warszawie, składającego się z 1 pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z wc, o łącznej powierzchni użytkowej 30,90 m², usytuowanego na siódmym piętrze budynku. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni użytkowej 1,90 m².

Przedmiotem przetargu jest wartość rynkowa lokalu.

Kwota wywoławcza wynikająca z operatu szacunkowego rzeczoznawcy wynosi 205 571,00 zł.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty oraz wpłacenie wadium w wysokości 15.000 zł na konto Spółdzielni nr PKO BP S.A. XVI O/Warszawa 60 1020 1169 0000 8102 0011 2151 w terminie do dnia składania ofert. Wadium złożone przez zwycięzcę przetargu zalicza się na poczet ceny lokalu, a wadium wniesione przez pozostałych oferentów zostanie zwrócone w terminie 3 dni od dnia ogłoszenia o wyniku przetargu. Zwycięzca przetargu traci wadium na rzecz Spółdzielni, jeżeli odmówi podpisania umowy na warunkach określonych w ofercie lub jeżeli z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność, nie przystąpi do podpisania umowy w terminie podanym przez Spółdzielnię lub przedstawi w ofercie dane nieprawdziwe.

Osoby przystępujące do przetargu obowiązane są do zapoznania się z obowiązującym w Spółdzielni Regulaminem ustanawiania odrębnej własności lokali mieszkalnych w postępowaniu przetargowym oraz złożyć stosowne oświadczenie.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest również do zapoznania się ze stanem technicznym lokalu i złożyć stosowne oświadczenie. **Lokal można oglądać w poniedziałek 15 i 22 października 2012 r. w godz. 17:00 – 18:00.**

Oferty w zamkniętych kopertach wraz z kserokopią dowodu wpłaty wadium, oświadczeniami: o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i stanem technicznym lokalu należy składać do dnia 29 października 2012 r. w sekretariacie Spółdzielni, ul. Malinowskiego 5, pok. 25, z dopiskiem „Przetarg na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu”.

Czas związania Spółdzielni ofertą liczony jest od dnia 29 października 2012 r. do dnia upływu terminu podpisania aktu notarialnego.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odrzucenia ofert nieczytelnych i sprzecznych z warunkami określonymi w przetargu oraz unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyn. W przypadku zaistnienia ww. zdarzeń oferentowi nie przysługują żadne roszczenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.10.2012 r. w siedzibie Spółdzielni.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest Marianna Kartasiewicz, pok. 32, tel. 22 644-81-53, 22 641-59-91, 92 w. 109.

Multimedialny student w sieci Multimedia Polska



Jestem
multimedialny
A Ty?

Internet stacjonarny i mobilny na studencką kieszeń z umową do końca czerwca – taką ofertę na początek roku akademickiego przygotował operator Multimedia Polska.

Studia bez Internetu? Wykluczone! Współczesny żak bez dostępu do sieci nie wyobraża sobie studiowania. Umowa na rok? Nie ma takiej potrzeby. Multimedia Polska, drugi pod względem liczby klientów operator kablowy w Polsce, przygotowały specjalną ofertę dla studentów. Wystarczy pokazać legitymację studencką, by od paź-

dziernika do czerwca surfować po Internecie już od 39 zł miesięcznie.

W ramach oferty Multimedia studenci mogą wybrać jedną z czterech prędkości 2Mb/s – 39 zł, 6Mb/s – 49 zł, 12Mb/s – 59 zł, 20Mb/s – 69 zł. WiFi można dokupić za 4,99 zł i mieć do sieci na kilku komputerach w mieszkaniu. Dla tych, którzy nie mogą rozstać się z Facebookiem nawet na zajęciach Multimedia przygotowały ofertę mobilnego dostępu do Internetu mobilNET 1GB za 12 zł.

Przykładowy pakiet, który powinien zaspokoić potrzeby większości żaków: Internet 12 Mb/s, WiFi oraz mobilNET 1GB to koszt 75,99 zł miesięcznie.

Promocja trwa do 30 listopada 2012 r. Po dziewięciu miesiącach studenci będą mogli dalej korzystać z usług na promocyjnych warunkach. Wystarczy przedłużyć w czerwcu umowę na okres kolejnych 12 miesięcy i w wakacje korzystać z usług za 1 zł miesięcznie. Szczegóły oferty na www.multimedia.pl.

Zarząd SM Przy Metrze odpowiada Andrzejowi Stępiowi

**Redaktor naczelny
Tygodnika PASSA
Pan Maciej Petruczenko
Ul. Lachmana 4
02-786 Warszawa**

Na podstawie artykułu 31 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 – ze zm.) wnosimy o zamieszczenie w ustawowym terminie następującego sprostowania do sygnalnego przez Andrzeja Stępnia tekstu, który ukazał się w dniu 11.10.2012r na str. 10 w numerze 40 (630) PASSY

1. Prostujemy - Pan Stępień nie dysponował 2 czy 8 telefonami, a 14 telefonami komórkowymi, za które abonament i rachunki płaciła SM.

Z dokumentów z działu księgującego Spółdzielni dotyczących opłat za abonament w sieci komórkowej PLUS wynika, że Spółdzielnia za czasów byłego Prezesa Stępnia opłacała abonament i rachunki za 25 numerów telefonicznych. 11 numerów było przypisanych imiennie pracownikom Spółdzielni, w tym 2 nr telefoniczne były przypisane do osoby „Andrzej Stępień”. Natomiast z pozostałych 14 numerów 3 były przypisane osobie INTERNET, 3 osobie RN, a 8 zupełnie ANONIMOWYM osobom. Tych osób nie udało się jeszcze zidentyfikować, ale na części niezidentyfikowanych numerów było nagranie „tu Andrzej, zostaw wiadomość”.

Z tych 14 niezidentyfikowanych numerów 2 karty i uszkodzony aparat zostały zwrócone przez odwołanego Przewodniczącego RN pana Jamroza.

Z tych danych i faktu, który potwierdzają pracownicy SM, że faktycznym dysponentem telefonów komórkowych w SM był odwołany prezes Andrzej Stępień wynika, że dysponował on 14 numerami. Nie mamy precyzyjnej wiedzy z ilu fizycznie telefonów korzystał pan Andrzej Stępień, a z ilu inne osoby nie będące pracownikami SM. Chcemy nadmienić, że do tej pory nie zwrócono ani kart, ani aparatów do tych 14 służbowych numerów. Po sprawdzeniu okazało się też, że pozostali pracownicy korzystający z telefonów służbowych, nie dysponują takimi aparatami za jakie zapłaciła spółdzielnia przy umowach z operatorem komórkowym, zwykle o znacznej wartości. Tę sprawę, a zachodzi tu podejrzenie przywłaszczenia mienia spółdzielni, będą musiały wyjaśnić odpowiednie organy.

Osobną kwestią jest wielkość abonamentów dochodzących do 300 zł za jeden numer w sytuacji gdy najtańszy abonament w PLUS-ie przy ofercie połączeń bez limitu wynosi 65 zł.

2 i 3. Pan Andrzej Stępień był we władzach spółdzielni od 1998 roku (początkowo w Radzie Nadzorczej a następnie w Zarządzie) i wbrew temu co pisze obejmuje to okres konfliktu z NADBUDDEM

Podkreślenia wymaga fakt, iż w okresie zasiadania we władzach Spółdzielni przez Pana Andrzeja Stępnia nie sposób wskazać okresu „skutecznego dochodzenia roszczeń od firmy DRIMEX”, faktycznego dłużnika firmy NADBUD, za którego SM zapłaciła kilkadziesiąt milionów zł, bez szans ich dochodzenia z uwagi na upadłość tego podmiotu.

„Dzięki działaniom” Kancelarii Rada i pana Stępnia syndyk upadłego DRIMEXU zgłosił właśnie kolejne roszczenie do SN w kwocie przeszło 1,6 mln zł i to po uwzględnieniu faktu, że przejął już od DRIMEXU należne dla

spółdzielni dwa lokale w galerii KEN nr 134 oraz 135 o wartości przekraczającej milion zł.

NADBUD oprócz zasadnego i bardzo oczywistego roszczenia o 12,7 mln zł za faktycznie wykonane i niezapłacone prace, rzeczywiście zgłaszał w postępowaniu sądowym dodatkowe kwoty kar umownych. Ale jest to tak samo bez znaczenia, jak fakt zgłoszenia w tym procesie takich kar w stosunku do NADBUDU przez Drimex czy SM.

Kary te nie zostały uwzględnione w prawomocnym wyroku przez sąd w stosunku do żadnej ze stron. Natomiast niezapłacone należności za faktycznie wykonane usługi zostały zasądzone przez sąd prawomocnym wyrokiem. Kwota odsetek, które musiała zapłacić SM, ze względu na wieloletni czas trwania procesu, przekroczyła znacznie należność główną.

Należy również wspomnieć, że w postępowaniu upadłościowym syndyk Drimexu nie uwzględnił żadnej wierzytelności spółdzielni, co w dużej mierze wiąże się z nieudolnym postępowaniem dotychczasowych prawników spółdzielni z kancelarii Rada. Dlatego obecnie syndyk może dochodzić od spółdzielni skutecznie swoich roszczeń. A SM ma bardzo ograniczone możliwości dochodzenia swoich należności od Drimexu.

4. Stwierdzenie pana Stępnia, że kwota za sprzedane działki została zaksięgowana w SM, ma sugerować, że pieniądze te faktycznie zasilili kasę spółdzielczą.

Czynność zaksięgowania kwot pozyskanych ze sprzedaży działek w aktywach spółdzielni w pierwszej kolejności - co jest oczywistością - nie zmienia faktu, że cała pozyskana kwota została przeznaczona na spłatę zobowiązań i nie zasiłiła kont bankowych spółdzielni, ani jej funduszy. Zdziwienie budzi fakt, że Pan Stępień oczywistą techniką księgową tłumaczy okoliczności pozbawienia spółdzielców możliwości czerpania korzyści z ich majątku.

Nieprawdą jest, że zbycie nieruchomości uchroniło SM przed upadłością. Prawdą jest, że odwołany Zarząd przeprowadził transakcję zbycia tych działek w obliczu zajęć dokonywanych przez komorników, bez przetargu, po zbyt niskiej naszym zdaniem cenie.

Gdyby transakcja zbycia tych nieruchomości była przeprowadzona w innych okolicznościach - w naszej opinii powinno to nastąpić po pierwszym prawomocnym wyroku - osiągnięta cena byłaby znacznie bardziej korzystna niż w sytuacji gdy majątek spółdzielni był zajęty przez komorników. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż był to - w tamtej dacie - okres boju na

rynku nieruchomości i zbycie działek w tak atrakcyjnym miejscu na pewno przyniosłoby spółdzielni znacznie wyższy przychód. W naszej opinii takie działania uchroniłyby spółdzielnię przed problemami, które ja potem spotkały i nie wymagałyby zbycia aż dwóch działek.

5. Wszystkie koszty, jakie ponosiła SM związane z prowadzeniem wszystkich egzekucji, nie są jeszcze dokładnie znane.

Koszty wykazywane jako koszty egzekucji NADBUD, DEFENSA są podawane w sprawozdaniu finansowym i wyniosły 382 946, 27 zł

Liczymy, że precyzyjnie wszystkie rzeczywiste koszty egzekucji poznamy już po zakończeniu audytu w grudniu 2012 r. Niemniej pozostają również koszty niepolityczne, jak choćby ner-

wy mieszkańców, którym podsuwano wciąż nowe konta bankowe, aż po konto cwaniaków, którzy wykorzystali częste zmiany kont przez zarząd do oszukania mieszkańców.

6. Prawdą jest, że zebrania grup członkowskich zostały zaskarżone, do tego zawsze członkowie SM mają prawo.

Pan Stępień raczy jednak w swoim tekście nie zauważać, że członkami SM skarżącymi w tych przypadkach, są odwołani z funkcji przez Zebranie Przedstawicieli, członkowie Rady Nadzorczej i Komisji Statutowej (Z. Jamroz, A. Karpiński, H. Skubiszewski, B. Kaczyński). Co zasadniczo zmienia pogląd na zasadność tych skarg.

7. Legalność Zebrania Przedstawicieli była dotąd dla pana Stępnia bezdyskusyjna. Odwołany Zarząd SM i 5 odwołanych członków Rady twierdzili w wielu pismach sygnowanych ich podpisami, że w obecnej sytuacji prawnej nie ma możliwości zwołania Walnego Zgromadzenia, a możliwe jest tylko zwołanie Zebrania Przedstawicieli. Nawet w Biuletynie odwołanego Zarządu nr 3 z maja 2012 są takie jednoznaczne stwierdzenia.

Dopiero kiedy na grupach członkowskich zostali wybrani autentyczni Przedstawiciele, a nie pracownicy SM czy osoby związane z panem Stępiem, nagle zmienili zdanie i zakwestionowali legalność Zebrania Przedstawicieli. Istotnym jest, że o zwołaniu Walnego Zgromadzenia zdecydowano, kiedy to w czerwcu 2012 r. sąd, w którym zaskarżono uchwały o wyborze nowych przedstawicieli na 5 grupach członkowskich, postanowieniami 5 różnych sędziów nie uznał tych uchwał jako nieobowiązujące do czasu zakończenia postępowania. Ostatnie postanowienie sądu jest z dn. 27.06.2012r. Zebranie Przedstawicieli miało się odbyć w sytuacji, kiedy na 65 przedstawicieli 53 jest zwolennikami zmian w Spółdzielni? Wyniki głosowań były łatwe do przewidzenia. Dlatego 28.06.2012r. nagle Zarząd, który do tej pory twierdził że Walnego w Spółdzielni nie może być, nagle takie Walne zwołał na 21 lipca br., licząc zapewne, że uda mu się w tym czasie pozyskać zwolenników i wprowadzić wynajętych pełnomocników, co uczestnicy tego zebrania mieli okazję obserwować.

Faktycznie uchwały Zebrania Przedstawicieli (początkowo nazywanego przez odwołany zarząd „zebraniem jakiś członków SM”) zaskarżył członek spółdzielni, ale dziwnym zbiegiem okoliczności jest to odwołany przez to zebranie Przewodniczący Rady Nadzorczej pan Zbigniew Jamroz.

8. Nieprawdą jest, że grupa osób opozycyjnych uszkodziła kabel na zebraniu 21.07.2012 roku

Cały przebieg zebrania był nagrywany na zlecenie byłego Zarządu i gdyby taki fakt miał miejsce, na pewno zostałyby to wykorzystane do walki z obecnymi władzami SM. Prawdą jest, że nie zostało włączone nagłośnienie dla przewodniczącego RN Pana Wojtalicza ani dla prezydium zebrania w dniu 21 lipca, czego najlepszym dowodem jest fakt konieczności korzystania z przenośnych megafonów.

9. Głosowanie po godz. 10 o przerwaniu obrad, przez podniesienie mandatu, czyli pokazujące jawnie faktyczną ilość osób głosujących wykazało 216 osób za, 2 przeciw, 10 wstrzymujących, co określa 228 osób, rzeczywście głosujących w sali.

Natomiast głosowania elektroniczne, bez możliwości weryfikacji optycznej, przez wszystkich obecnych, są niezgodne ze statutem, gdzie zgodnie z § 64 pkt 4 „Głosowanie w trakcie obrad Walnego Zgromadzenia odbywa się jawnie z wyjątkiem wyboru i odwołania członków Rady Nadzorczej i Zarządu”. Takie głosowania niejawnie, bez możliwości weryfikacji, odbyły się na prywatnym zebraniu m.in. panów Jamroza i Stępnia po godzinie 13:00. Zgodnie z zapisem z „protokołów” z tego spotkania wykazywały maksimum 188 głosów elektronicznych. Przy uwzględnieniu olbrzymiej ilości pełnomocnictw daje to nie więcej niż 100 fizycznych obecnych osób. Stwierdzenie pana Stępnia, że na tych głosowaniach było obecnych 200 osób, jest nie prawdziwe nawet w odniesieniu do jego własnego protokołu. Stwierdzenie porównawcze red. Porebskiego, że „Stępień i jego poplecznicy” przegrali głosowania, przy tych danych liczbowych jest jak najbardziej uzasadnione i prawdziwe.

10. Obecny statut SM, dopóki liczba członków SM jest większa niż 300, nie przewiduje Walnego Zgromadzenia.

Z odpowiedzi mec. Karpacza z Kancelarii Rada na skargę kasacyjną cytujemy: „obowiązującego w pozwanej Spółdzielni statutu, który w § 59 ust. 1 postanawia wprawdzie, że „Walne Zgromadzenie jest najwyższym organem Spółdzielni”, to jednocześnie w § 59 ust. 1 stanowi, iż: „Jeżeli ilość członków Spółdzielni przekracza 300 osób, Walne Zgromadzenie członków zostaje zastąpione przez Zebranie Przedstawicieli”.

Jak widać poprzedni Zarząd, poprzez swoich mecenasów, za pieniądze spółdzielni, przez lata forsował jedynie słuszną interpretację statutu. I uzyskał w końcu potwierdzenie orzeczeniem Sądu Najwyższego, że najwyższym organem w naszej spółdzielni jest Zebranie Przedstawicieli do czasu zmiany statutu.

A zapis w Statucie wcale nie brzmi, jak pisze Pan Stępień w „sprostowaniu” „Walne Zgromadzenie może być zastąpione przez Zebranie Przedstawicieli”.

Bardzo nas dziwi, że Pan Stępień nie zna zapisów najważniejszego dokumentu w spółdzielni, w której był wieloletnim prezesem oraz prawomocnych wyroków Sądowych członków naszej Spółdzielni o możliwości zwołania Walnego, gdzie Sąd „kazał najpierw zmienić Statut”. W sądzie pan Stępień bronił jak lew istnienia Zebrania Przedstawicieli i nieistnienia Walnego Zgromadzenia przed zmianą statutu.

11. Koszt wynajęcia sali w Vistuli z nagłośnieniem, plus kanapki, woda i strzałki wskazujące, jak wynika z umowy i faktury wystawionej przez firmę w tym pośredniczącą wyniósł dla SM 49 950 zł?

W kosztach tych nie uwzględniono jeszcze kosztów ochrony, obsługi organizacyjnej zebrania oraz obsługi prawnej, które dodatkowo pokryła spółdzielnia.

Samo wynajęcie Sali z nagłośnieniem kosztuje w Vistuli ok 300 zł za godzinę, co można łatwo sprawdzić u źródła.

12. Referendarz wydał tylko wstępne nieprawomocne postanowienie o zawieszeniu postępowania w KRS do czasu rozstrzygnięcia sądowego.

Na skutek zażalenia nowych władz SM zostało ono uchylone. W Sądach cywilnych odrzucono wszystkie 6 wniosków o

wstrzymanie wykonania uchwał ZPCZ i 5 uchwał ZGCZ. Uzasadnienia wszystkich sądów były jednoznaczne. Wynikało z nich, że wnioski nie zostały poparte żadnymi dowodami oprócz słownych stwierdzeń. Interwencje na rzecz jak najszybszego podjęcia jednoznacznej decyzji przez KRS faktycznie podejmowały różne osoby w tym kilkudziesięciu członków spółdzielni zaniepokojonych przedłużaniem terminu podjęcia decyzji merytorycznych. Wszelkie działania podejmowane przez osoby interweniujące mieściły się w normalnych przyjętych dla tego typu sytuacji – w szczególności były to zapytania w trybie dostępu do informacji publicznej czy wystąpienia o objęcie tego postępowania nadzorem.

13. Od 1.07 funkcjonowała jeszcze w SM dwuwładza.

Nowo powołany zarząd funkcjonował na mocy uchwał ZPCZ, które weszły w życie z dniem ich podjęcia. Odwołany zarząd funkcjonował na skutek „dobrej wiary” jeszcze nie zmienionego wpisu w KRS. Obecnie w spółdzielni z żadną dwuwładzą nie mamy do czynienia. Fakt zaskarżenia przez odwołanych członków zarządu postanowienia o wpisie będzie przedmiotem badania przez niezależny Sąd Okręgowy w trybie kontroli instancyjnej. Jak przypuszczamy, wie o tym doskonale odwołany prezes SM Andrzej Stępień, który mimo niezwrócenia pieczętek, w tym o treści „prezes Spółdzielni Andrzej Stępień” pod własnym „sprostowaniem” użył pieczętki – „Andrzej Stępień”.

14. Umowę o pracę wraz ze swoją teczką osobową pan Stępień przyniósł w sierpniu spoza spółdzielni dopiero na wyraźne żądanie obecnej prezes, i kiedy okazało się, że w dziale kadr SM nie ma tej teckki osobowej.

W teczce zamiast oryginału umowy o pracę znajdowała się jedynie jej kserokopia.

15. Przetargi za czasów Pana Stępnia wygrywały zwykle te same firmy.

Dla przykładu obecnie po ogłoszeniu przetargu, rzeczywiście otwartego, na wymianę słusarki naświetli klatek schodowych na ściany murowane z oknami PCV, wygrała firma, która zaferowała wykonanie usługi 50% taniej niż firma „zwyczajowo” wygrywająca „przetargi” w SM za czasów poprzedniego Zarządu. Szczególnym przypadkiem jest współpraca z firmą „PORTAL”, Damian Łabaziewicz, która po wygraniu przetargu z niskimi cenami, umowę podpisała na wyższe ceny, dodatkowo aneksem terminy płatności skrócono do 7 dni.

16. Z powodu wydania 13 mln zł z funduszu remontowego na inne cele, Prokurator faktycznie nie postawiła zarzutów karnych byłemu zarządowi, ale nie oznacza to, że takie działanie było w interesie członków SM płacących na remonty, a nie na inne cele. Prokuratura wystosowała jednoznaczne pisma do RN, Rady Spółdzielczej i Związku Rewizyjnego z żądaniem podjęcia skutecznych działań, aby w przyszłości nie wystąpiły takie nieprawidłowości.

17 i 18. Prowadzenie każdej sprawy sądowej generuje koszty, a jak wynika z zestawienia kosztów, które SM ponosiła za poprzedniego zarządu na obsługę prawną, były to rzeczywście koszty „ogromne” nie odpowiadające zupełnie skuteczności

działań dotychczasowych prawników SM.

Na ten fakt zwróciła uwagę biegła księgowa z firmy AUXILIUM w trakcie badania sprawozdania finansowego. Jak wynika z dokumentacji księgowej w kosztach tych przodowała Kancelaria Rada, która przez ostatnie 5 lat (okres od 1.1.2007 r do 31.08.2012 roku wystawiła SM faktury w sumie na kwotę 1 683 022,3 zł.

Daje to średnio kwotę 24 750,3 zł miesięcznie. Dla przykładu w roku 2009 Kancelaria Rada za swoje usługi wystawiła faktury na kwotę 479 494,76 zł, co daje w tym roku średnią miesięczną w wysokości 39 957,9 zł

19. Zaniedbania procesowe kancelarii Rada szczególnie w sprawach DRIMEXU oraz DEFENSY będą jeszcze przedmiotem odrębnych postępowań. Niemniej fakt zaniedbań pozostaje w aktach spraw i wynikach z kluczowych dla spółdzielni postępowań.

Chcielibyśmy dodatkowo nadmienić, że przeciwko mec. Dobrodziej współpracownicy w kancelarii prawnej Rada zostało złożonych kilkanaście wniosków do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych i aktualnie toczy się już kilka postępowań dyscyplinarnych np. sygn RD 280/12/WP i RD 281/12/WP.

20. W naszej opinii dotychczasowy zarząd prowadził prawie zawsze sprawy sądowe aż do ostatecznego nawet negatywnego zakończenia postępowania sądowego, nie analizując zupełnie zasadności i kosztów ich wieloletniego prowadzenia. To niejednokrotnie narażało spółdzielnię na zwiększone koszty, a kancelariom prawnym przysparzało dodatkowych zysków.

21. Potwierdzamy, że lokal mieszkalny dla byłego członka zarządu Pani Bartman był wynajmowany od dnia 30.07.2007 roku za podaną w PASS-ie cenę 6,27 zł /m2 i nie jest ona zaniżona o połowę jak twierdzi pan Stępień. Zresztą w kolejnym zdaniu sam sobie zaprzecza pisząc, że lokal ten wynajmowany jest na takich zasadach jak inne lokale mieszkalne w spółdzielni. Tyle tylko, że do tej pory pan Stępień uzasadniał jednolite faktycznie tak niskie stawki wynajęcia lokali mieszkalnych koniecznością pomocy społecznej dla osób wynajmujących te lokale. Co przy zarobkach v-ce prezesa spółdzielni nie może być żadnym argumentem, szczególnie jeśli się uwzględni fakt poniesionych przez spółdzielnię nakładów, na osiągnięcie „pełnowartościowego standardu” dla tego lokalu mieszkalnego.

Niezrozumiałym jest także podpisanie umowy najmu po tak niskich cenach lokalu mieszkalnego (w tej samej klatce schodowej co E. Bartman) właścicielowi firmy Portal, posiadającemu odrębną własność lokalu mieszkalnego o pow. c. a. 200 m2 w budynku Lanciego 10G.

Chcielibyśmy jeszcze dodać, że początkowo nie mieliśmy zamiaru podawać częściowych, chociaż udokumentowanych informacji, przed zakończeniem audytu, ale fakt opublikowania nieprawdziwych informacji przez pana Stępnia, zmusza nas do ich sprostowania.

Wszystkie informacje przedstawione w naszym sprostowaniu wynikają z dokumentów spółdzielni, które możemy na życzenie redakcji udostępnić.

**Z poważaniem
Zarząd SM Przy Metrze**

Wywiad z Piotrem Skubiszewskim

Radni o rewitalizacji okolicy Kulczyńskiego



Panie Piotrze, w miniony poniedziałek odbyło się dosyć burzliwe posiedzenie Komisji Architektury, czy może Pan opowiedzieć czym się zajmowaliście?

- Oczywiście. Na wniosek mieszkańców oraz radnej Barbary Rylskiej, na dzień 15 października 2012 r. zwołałem komisję Architektury, Budownictwa, Strategii Rozwoju i Ekologii Dzielnicy Ursynów w sprawie planowanej przez SM Na Skraju rewitalizacji otoczenia bloków przy ul. Kulczyńskiego 16, 18, 22, 24 w związku z realizowaną inwestycją „Cynamonowy Dom”. W posiedzeniu komisji wzięli udział m.in.: przedstawiciele SM „Na Skraju”, Inwestora Zastępczego BUDINVEST, Pracowni Projektowej S.A.M.I. ARCHITEKCI, Urzędu Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy, radni i oczywiście mieszkańcy. Przedstawiciele spółdzielni przedstawili podstawowe informacje dotyczące realizowanej już inwestycji oraz planów zmiany zagospodarowania przestrzeni pomiędzy nowymi a starymi blokami. Zdaniem spółdzielni, głównym celem tego przedsięwzięcia jest stworzenie lepszych warunków życiowych dla mieszkańców bloków przy ul. Kulczyńskiego, w tym: stworzenie miejsc parkingowych, placu zabaw i dostosowanie ciągu pieszo-jezdnego do przepisów przeciwpożarowych. Podkreślono, że wszystko zostanie sfinansowane ze środków przewidzianych na budowę „Cynamonowego Domu”.

Czy to nie jest przypadkiem autonomiczna sprawa spółdzielni?

- Owszem, jest to autonomiczna sprawa spółdzielni i w tą autonomiczność nie mamy zamiaru ingerować. Mogłoby to zostać złe odebrane przez jej członków. Niemniej do Urzędu Dzielnicy Ursynów wpłynął wniosek o wydanie warunków zabudowy w sprawie tej rewitalizacji, a mieszkańcy chcieli się dowiedzieć czego dokładnie ów wniosek dotyczył i jakie są pomysły na zagospodarowanie terenów wokół ich bloków. Szkoda, że do takiego spotkania nie doszło wcześniej w samej spółdzielni, ale postanowiliśmy wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Prezes spółdzielni chyba sam to zauważył i skorzystał z naszego zaproszenia, bo również uważał, że nie ma nic do ukrycia, mieszkańcy powinni wiedzieć, co może powstać pod ich oknami. Uważam, że najgorsza w takich sytuacjach jest niewiedza - ona powoduje, że powstają negatywne emocje, tworzą się czarne scenariusze, a ludzie czują się oszukiwani, dochodzi do nieporozumień.

Czy to posiedzenie zakończyło się jakimiś konkretnymi? Jakie są główne problemy zgłaszane przez mieszkańców?

- Przede wszystkim należy zaznaczyć, że mieszkańcy są niezadowoleni, że pod ich oknami powstaje nowy budynek. Mają rację, że nie powinno się tam stawiać nowych bloków, ale niestety nie mamy już na to wpływu - mleko się rozlało. Pozwolenie na budowę zostało wydane przez wojewodę mazowieckiego, a nie przez władze Ursynowa, jak niektórzy myślą. Dlatego też należy teraz rozmawiać o przyszłości, o tym co można zrobić, aby ludziom w tym rejonie żyło się lepiej. Przecież nikt o zdrowych zmysłach nie chce teraz zastopowania tej inwestycji, bo oznaczałoby to chaos, no i oczywiście straty finansowe. Widać, że część mieszkańców oczekuje od spółdzielni, aby omawiana rewitalizacja została przeprowadzona, ale nie w takim stopniu, w jakim jest to planowane. Dlatego poparliśmy część ich postulatów i zwróciliśmy się, głównie do SM NA Skraju, aby uwzględniono ich uwagi. Najważniejszą sprawą, którą zaakcentowaliśmy, jest wniosek o przeniesienie transformatora w inne miejsce, a także usytuowanie śmietnika pobliskiego sklepu „Tesco” w kubaturze sklepu. Dodatkowo zaangażowaliśmy się w to, aby remontowany ciąg pieszo-jezdny był wykorzystywany tylko przez mieszkańców z bloków z ul. Kulczyńskiego i przez pojazdy uprzywilejowane oraz by zainstalowano spowalnicze na odnawianej ulicy, zgodnie z zasadami obowiązującymi w „Strefie zamieszkania”. Należy tu podkreślić, że komisja jednogłośnie zaopiniowała stanowisko Rady Dzielnicy, a we wtorek Rada Dzielnicy ją przyjęła.

Czy po takim spotkaniu ma Pan jakieś wnioski na przyszłość?

- Naturalnie. Po pierwsze, władze Warszawy powinny przyspieszyć uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i uregulować kwestie związane z użytkowaniem wieczystym. Gdyby wcześniej uchwalono plan zagospodarowania w tym miejscu, to nie byłoby mowy o nowej inwestycji. W tym roku postulowaliśmy przystąpienie do trzech nowych planów, ale władze miasta nie podjęły żadnych decyzji. Po drugie, powinien zostać usprawniony kanał komunikacji pomiędzy spółdzielnią a mieszkańcami - ale to już jest w gestii władz spółdzielni i samych mieszkańców. My, jako komisja i rada dzielnicy, nie możemy zastępować organów statutowych spółdzielni. To poniedziałkowe spotkanie pokazało, że już na etapie tworzenia koncepcji dot. zagospodarowania terenu powinno się ją konsultować i pytać mieszkańców o zdanie zawczasu. Gdy wniosek o wydanie decyzji o warunki zabudowy jest złożony, to jest już trochę za późno na wprowadzanie zmian. My również nie jesteśmy stroną w sprawie wydania tzw. WZ. My przyjęliśmy swoje stanowisko, które jest swoistego rodzaju rekomendacją, ale to, co dalej stanie się z uwagami zgłoszonymi przez mieszkańców, zależy od władz spółdzielni oraz od mieszkańców. Pozostaje mieć nadzieję, że chociaż część wniosków zostanie uwzględniona, ponieważ były one zasadne. Wydaje się również, że rewitalizacja tego terenu powinna być przeprowadzona, aby polepszyć standardy, zwłaszcza dla mieszkańców starych bloków.

Rozmawiał **Kos**

* Piotr Skubiszewski jest radnym Dzielnicy Ursynów i przewodniczącym Komisji Architektury, Budownictwa, Strategii Rozwoju i Ekologii



Burmistrz Dzielnicy Ursynów
Piotr Guziół
zaprasza

Multikoncert w Multikinie

ROZMUS!

SHOW!

25 Koncert Jubileuszowy z okazji
-lecia pracy artystycznej

Występują:

Robert ROZMUS
z zespołem **THE JOBERS**

w składzie:

Marcin Partyka
Maciej Mąka
Adam Jabłoński
Kuba Szydło

Poniedziałek,
22.10.2012 godz. 19.00

Multikino – Ursynów,
sala kinowa nr 7

Bezpłatne karty wstępu
będą wydawane w holu głównym Ratusza od

19.10.2012

w godzinach 17.00 do 19.00,

22.10.2012

w godzinach 8.00 do 17.00

i w Multikinie

na godzinę przed koncertem.

WWW.URSYNOW.PL

f warszawa.ursynow



I Love Ursynów. I Love Wzgórze Słowików

Mieszkańców Ursynowa czeka nie lada atrakcja. W najbliższą sobotę, 20 października ulicami tej warszawskiej dzielnicy przemaszczą w formacji uczestnicy Parady Ursynowa. To doskonała okazja na poznanie swoich sąsiadów. Organizatorzy chcą ukazać Ursynów jako doskonałe do mieszkania, życia i zawiązywania przyjaźni.

Tegoroczna parada jest częścią całodziennego festynu, który rozpocznie się w sobotę 20 października o godzinie 11:00 na rogu ul. Kiedacza i ul. Ciszewskiego. Wymarsz parady pod hasłem „Kocham Ursynów, Kocham Wzgórze Słowików” przewidziany jest na godzinę 14:00.

Formowanie poszczególnych kolumn rozpocznie się już o godzinie 13:00. Trasa wiedzie od ul. Nugat przez ul. Rosoła do Indiry Gandhi, dalej przez ul. Ciszewskiego aż do ul. Kiedacza. Zakończeniem imprezy będzie pokaz sztucznych ogni z muzyką.

We wspólnym świętowaniu wezmą udział m.in. drużyna futbolu amerykańskiego Warsaw Eagles, która nie tylko będą promować ten jeszcze mało znany w naszym kraju sport, ale również udzieli informacji na temat rekrutacji nowych zawodników.

Dodatkową atrakcją podczas festynu będzie monster truck oraz rycerze z Sandomierza, a energię koncertu rytm nadawać będą

dzie orkiestra paradna wraz z grupą choreograficzną.

Impreza stanowi doskonałe tło do pokazania nowej inwestycji na terenie dzielnicy Ursynów - „Wzgórze Słowików”. Paradę wspiera zaprzyjaźnione z Ursynowem Miasto Królewskie Sandomierz. Dzięki uprzejmości burmistrza Sandomierza do Parady dołączą przedstawiciele Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej.

Organizatorzy zapraszają do zabawy nie tylko mieszkańców dzielnicy Ursynów, ale wszystkich warszawiaków i przyjezdnych.

Honorowy patronat nad imprezą objął burmistrz dzielnicy Ursynów oraz Miasto Sandomierz.



Szyfry cyfry

Nic się nie stało – cyrk zamiast igrzysk

Ryszard Kochan



W codziennym życiu społecznym jest ciężko, bo jest kryzys, bo wszyscy kradną. Afery, Ambery, spory, swary, czary, mary i PR-y. Czyli nowoczesnie i po chamsku mówiąc sranie w banie, póki nic się nie stanie. W polityce stało się! Prezes rady ministrów wygłosił expose, uruchomił Tuskobus i... po ptakach. Czyli czekamy aż rozejdzie się po kościach.

Pomyślałem sobie, że skoro są kłopoty z chlebem, to zajmę się igrzyskami. Ale nasi chłopcy, przepraszam, zasiadający w swoich fotelach prezesi PZPN, FIFA, UEFA, spółek matek od budowy stadionu w Warszawie, ich córki i wszystkich bliskich i dalszych znajomych królika – otóż ci przeze mnie wymienieni i niewymienieni z igrzysk, czyli z meczu Polska-Anglia zrobili cyrk.

Siedząc sobie wygodnie w fotelu, w zadaszonym pokoju, w suchych kapciach, oglądałem ze zgrozą i niedowierzaniem farsę, jaką kibicom zafundowali „fachowcy” od stadionu najwyższej kategorii w klasyfikacji FIFA – czyli supernowoczesnego obiektu z niedziałającym dachem, nieistniejącym systemem drenażu murawy, brakiem przygotowania logistycznego na wypadek ulewy, nieistniejącymi służbami. Krótko mówiąc kłapa na całej linii, wstyd, obciach i żal – to największe eufemizmy, jakich w życiu

„Jak to w Polsce – trzeba było przeżyć katastrofę i najeść się wstydu, byśmy w końcu zaczęli cokolwiek kojarzyć”

użyłem na określenie tej niebywałej sytuacji. Sporo całkiem wyszukanych „wiązanek” wyszło z moich ust, ale na to, co wydarzyło się 16 października, nie ma w języku polskim nawet najbardziej rozbudowanej „wiączy” – „w pale się nie mieści” mogą powiedzieć przedszkolaki, którym rodzice zabronili używania wulgaryzmów.

Jak to w Polsce – trzeba było przeżyć katastrofę i najeść się wstydu, byśmy w końcu zaczęli cokolwiek kojarzyć. Że stadion gówniany, można było się dowiedzieć tuż po ceremonii otwarcia EURO 2012, kiedy dało się odczuć brak wystarczającej wentylacji i nadmierną duchotę, rosnącą z minuty na minutę w trakcie inauguracyjnego meczu Polska-Grecja. Chamscy działacze, często ustami służalczych rzeczników, bagatelizowali w swoich wypowiedziach ten fakt, befkotali coś o przepisach wewnętrznych, o długim czasie otwierania dachu i tym podobnych pierdołach. Całość przykryto świętną organizacją mistrzostw. I nastała cisza – czyli moment, kiedy można dalej kombinować, może nawet kraść, a na pewno trwać.

Gdzież byli ci sławetni dziennikarze „fachowcy” od tak zwanego polskiego futbolu, gdzie byli ci nagradzani i ci niedoceniani dziennikarze śledczy, którzy razem z „fachowcami” stanowią w wielu mediach około połowy wszystkich zatrudnionych. Przecież to specjaliści od naszych kopaczy, od ich transferów, od działalności zwanej u nas „piłką nożną”. Zamiast patrzeć na ręce działaczom, sędziom, piłkarzom – patrzyli na diament (to takie debilne ustawienie zawodników na boisku). Nie wiedzieli, że pracownicy celowo powołanej spółki za nasze złotówki, za niemal dwa miliardy wybudowali „koszmarek” wart, powiedzmy, niecały miliard albo i nic niewart. Nie wiedzieli nic o premiach, odprawach, pensjach i zleceniach na kwoty brane z dachu-widma i przemnożone przez częstotliwość wymiany kolejnej murawy w Poznaniu.

Rozumiem, że ciężko skojarzyć wypowiedź (nazwiska nie wymieniam z premedytacją) cwanika, działacza, aktywisty o niemożności otwarcia dachu w przerwie meczu Polska-Grecja z wcześniejszym, specjalnym pokazem otwierania dachu w obecności ciekawskich, zaproszonych na tę hucpę gości, z mediami na czele – iście cyrkowa ekwilibristyka. Zamknąć lub otworzyć dachu w czasie chłódów nie można, przy wietrze nie można, przy opadach czynność ta jest także niewskazana, bo tworzą się wory z wodą. Trzeba mieć wodę w mózgu, by w ogóle budować taki dach i taki stadion.

Głupawy prezes, głupawy związek, durny organizator – katastrofa, kompromitacja i cyrk, cyrk, cyrk. Żaden z wychowanków dawnej szkoły cyrkowej w Julinku nie miał tak spektakularnych osiągnięć na skalę światową, jak niewykształcone bezmózgi, które w swoich fotelach znalazły za nasze złotówki „demokratycznym wyborem” w państwie korupcji i nepotyzmu.

Od tego momentu arenę sportową ulokowaną przy al. Księcia Józefa Poniatowskiego 1 możemy faktycznie nazywać Stadionem Narodowym. W sercu gorycz, na zewnątrz kompromitacja, a w oczach łzy bezsilności, ale... Polacy, nic się nie stało!

A niech Was wszystkich trafi szlag!

Piórem Derkacza



Ryszard Przetacznik andragog, miłośnik kotów

O tym, że można kupić kota w worku, przekonało się wielu. Aby takiego kota kupić, musi go ktoś sprzedać. Otóż mistrzem takiej transakcji okazał się Skarb Państwa. Kota o imieniu „Ipeen” wsadził do worka i sprzedał wraz z nieruchomością. Oczywiście kot swoją nieruchomość mógł wykupić za 30 milionów złotych od Skarbu Państwa, ale tyle nie miał. Żeby było ciekawiej, urządzenie kota na starej nieruchomości kosztowało Skarb Państwa 17 milionów złotych. Kota z worka wyjmie się i ulokuje w nowej siedzibie za jedyne 27 milionów. Można więc włożyć do jednej kieszeni zysk ze sprzedaży nieruchomości, by za chwilę go wyjąć i jeszcze dołożyć z drugiej kieszeni. Takie rozwiązanie nazywamy często kreatywną księgowością. Utrzymanie takiego kota kosztuje, ale za to jaki łowny!

Jerzy Derkacz

Szpak rozpościera skrzydła

Zdolne „zwierzę estradowe” pojawiło się na Jesiennym Dziale Kabaretowym w ursynowskim Domu Sztuki SMB „Jary”! Mowa o Ściborze Szpaku z Wrocławia. Naprawdę tak się nazywa – wylegitymował się dowodem osobistym (patrz zdjęcie).

Szpak dowiódł, że czuje scenę i potrafi, występując na niej solo przez godzinę, skupić na sobie uwagę słuchaczy, ciągle czymś ich zaskakiwać i oczywiście doskonale zabawić. Nic dziwnego, że na festiwalu kabaretów PAKA 2012 zdobył Grand Prix oraz Nagrodę Publiczności. W Domu Sztuki Ścibor Szpak iście popisowy numer zachował na bis. Była to pieśń delikwenta, który będąc w operze na przedstawieniu, z determinacją szuka po wszystkich kieszeniach uporzyciwie i głośno dzwoniącego telefonu komórkowego.

W pierwszej części Działu swój nowy, dowcipny skecz zaprezentowała Agata Biłas, na co dzień występująca z kabaretami „Stado Umata” i „Kompania Grab”. Skecz był parodią wykładu naukowego, mającego dowieść, że główny problem kobiet stanowią mężczyźni.

Po Agacie Biłas, w spontanicznych scenkach poszalała Grupa Improwizacyjna „Dźwięk Dż”.



List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

Warszawa, 15 października 2012

Szanowna Redakcjo,
Od ponad dwóch miesięcy mieszkańcy osiedla przy ul. Gąsek na Kabatach pozbawieni są prawa użytkownika drogi lokalnej, która umożliwiała im dostęp do ulicy Rosoła, głównej arterii komunikacyjnej okolicy. Tym samym ponad dwadzieścia rodzin zostało praktycznie odciętych od cywilizowanego świata. Bardzo trudny jest nie tylko sam przejazd, ale uniemożliwiony wywóz śmieci, dojazd służb miejskich, straży pożarnej, karetki pogotowia, itp.

Nastąpiło to wskutek bezprawnego działania firmy Dafter – nowego właściciela graniczącej z drogą posesji. Szczególnie oburzający jest w tej sprawie fakt, iż Urząd Dzielnicy nie re-

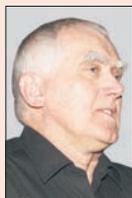
aguje na to oczywiste bezprawie, ignorując wniesiony przez mieszkańców sprzeciw.

Prawo użytkownika drogi przez mieszkańców wynika z jeszcze dziewiętnastowiecznych dokumentów, przyznających jej własność wspólnocie gromadzkiej. Ten stan rzeczy potwierdził w 1996 Urząd Gminy Ursynów. W wydanym w tamtym okresie pozwoleniu budowlanym, dotyczącym nieruchomości, obecnie zajmowanej przez firmę Dafter, gmina nałożyła na ówczesnego inwestora firmę Bertelsmann obowiązek zagwarantowania i dalszego utrzymania mieszkańcom osiedla Gąsek dostępu do ulicy Rosoła w zamian za pozwolenie zabudowania „starej” drogi. Firma Bertelsmann zawarła również w tej sprawie odrębne, pisemne porozumienie z mieszkańcami, respektowane aż do sierpnia b.r.

Nowy właściciel nieruchomości, należąca do zagranicznego holdingu Griffin, firma Dafter, nie czuje się zobowiązana do przestrzegania prawa. Dysponuje okazałymi środkami finansowymi i najwyraźniej cieszy się przychylnością władz dzielnicy. Mieszkańcy muszą bronić swoich praw przed sądem. To długa i kosztowna procedura. To, że ich lekceważy zagraniczny deweloper, można od biedry zrozumieć – przecież żyjemy w ojczyźnie Amber Gold. Ale tego, że lekceważy ich urzędnicy burmistrza Guziana, urzędu powołanego do egzekwowania porządku prawnego, ani zrozumieć, ani tym bardziej zaakceptować nie sposób.

Podpisy mieszkańców 11 mieszkańcy.

Nazwiska i adresy znane redakcji.



Wojtek Dąbrowski

Gdzie jest dach?

Miało być dobrze. Nagle trach!
Na łeb się leje! Gdzie jest dach?

Wali się w gruzy cały gmach.
Wszystko się sypie, pęka w szwach.
Z pięknego fraka został łach.
Nie ma niczego! Gdzie jest dach?

Wszyscy chwalili: Och i ach!
Polsce nie grozi żaden krach!
Ktoś wodę lał! I nagle ciach!
Jest zimny prysznic! A gdzie dach?

Ktoś wciskał kit. I bujał w bzach,
Świetlaną przyszłość widział w snach.
Sen skończył się po kilku dniach.
Krew nas zalewa! Gdzie jest dach?

Znowu ktoś w tryby sypanął piach.
Kto winien? Rząd? Czy kumpel Stach?
Každy podobno zna swój fach.
Nie ma winnego! A gdzie dach?

Co będzie dalej? Myśleć strach!
Może Palikot? Znowu Kwach?
Żonę nawiedzi jakiś gach!
A szło tak dobrze! Gdzie jest dach?

Dziś cała Polska tonie! W łzach!
Czy to już mat, czy tylko szach?
Gra fugę Jan Sebastian Bach,
A Mozart Requiem... Gdzie jest dach?

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego).
www.spotkaniazpiosenka.org

Teraz także na Facebooku

Lepiej było powiedzieć narodowi całą prawdę i nie obiecywać gruszek na wierzbie

Po co to exposé premiera Tuska?

Wolę Tuska niż Kaczyńskiego. Na wszelki wypadek to piszę. Gdyby ktoś po przeczytaniu tego co niżej pomyślał inaczej. Nie mogę się jednak zgodzić, że to jest ten nasz polski najlepszy wybór. Stać nas i potrzebujemy więcej, lepiej i mądrzej.

Jestem człowiekiem starej daty. Wierzący. Nie w Boga, lecz w człowieka. W sens demokracji. W wolny wybór tam wszędzie, gdzie nie narusza to słusznych interesów drugiego. Demokracja i wolność generują pokój i rozwój. Pokój jest najważniejszy. Dzisiaj nie mówimy o pokoju. Różni idioci na świecie i u nas robią wszystko, by pokój został zrelatywizowany. A ludzie, w ogromnej części młodszy ode mnie, ich czasem słuchają.

Wierzę też, że polityk ma wobec demokracji specjalne obowiązki. I ponosi szczególną odpowiedzialność. Pośród obowiązków polityka, jak ja je rozumiem, jest obowiązek rzetelnej informacji. Manipulacja wiedzą jest dopuszczalna jedynie wobec przeciwnika. Własny naród nie jest przeciwnikiem. Jest współgospodarzem. Wiedzieć powinniśmy możliwie dużo. Tak, aby każdy kto tylko chce, mógł sam wyrobić sobie zdanie na to i owo. I sam wypracować swoje oceny, wybory i decyzje. Polityk, taki jak Tusk, może się mylić. Ma prawo do błędów. Nie może, nie powinien, jeśli demokracja jest wartością, beznamiętnie manipulować. Jeśli premier manipuluje informacją, ktoś powinien powiedzieć: NIE!

Mówię NIE! Mówię dość tej Tuskowej platformianej hucpy. Możecie tego nie czytać. Możecie nie słuchać. Ja mam obowiązek to powiedzieć. Takie jest moje życie. Zawsze mówiłem to, co myślałem. Nawet, kiedy byłem zupełnie sam, jak w mojej szkolnej klasie. Było nas tam trzydziestu chłopców. Siedemnastu było dziećmi esbeków. Ja tam, we wczesnych latach 60., mówiłem na lekcji historii o Katyniu. Byłem sam. Przyzwyczaiłem się. Przed nikim nigdy się nie ugiąłem. Ale też nie wywoływałem ciągłego wojenki wokół siebie. Jeśli mnie nie zaczepiano, nie zaczępiałem. Choć wielu służyłem. Jak pies. Dla Polski, przepraszam za patos. Ustępowałem swego miejsca. Nawet, jeśli ci, którym ustępowałem błdził. Każdy błdził. Jedni bardziej inni mniej błdzą. Ci, którym ja ustępowałem – mniej. Suma ich indywidualnych zasług większa niż niejednego platformianego czy pisowego batalionu.

Tusk nikomu nie służył. Kaczyński, szczerze, też. Kaczyński udawał kiedyś, że Wałęśkę służy. Wałęśka na to się nabrał. Kto tego nie ro-

zumie, że służyć i służyć to różne rzeczy, też niechaj przestanie czytać. Nie dla niego ten tekst. Donald Tusk jest premierem. O najdłuższym w demokratycznej Polsce stażu. Nikt przed nim w okresie 1918-1939 i potem od 1989 roku premierem dłużej nie był. Wywodzi się z NSZZ „Solidarność”. Która dzisiaj z Dudą, wcześniej ze Śniadkiem, jest zaprzeczeniem mojej solidarności. Tusk był z mojej solidarności. Tej prawdziwej. Stał się liberałem. Opuścił solidarność. Nie związek. Lecz ideę. To jego dobre prawo wyboru. W demokracji nie ocenia się, ze względów moralnych tego, co kto wybiera. Jeden zostaje socjalistą, inny liberałem. Kto inny jeszcze inaczej. Po to mamy wolność by każdy odnajdywał się na mapie ideologicznej tam, gdzie uważa za słuszną.

Tusk opuścił też przyrzeczenie. To już gorzej. Bo jest premierem. Pięć lat. I będzie jeszcze przez kolejne trzy lata. Szmata czasu. Związka, że to czas szczególny. Bogaty w ujemne pieniądze. To czas na zmianę. Na poprawienie cywilizacyjnego kodu, który służył nam ma przez kolejne pokolenia. Przyszłość wymaga wielkich inwestycji w oświatę, w kulturę, w wyrównywanie szans młodych. Tusk tego nie rozumie. Podobnie jak większość współczesnych Polaków. Dlatego jest premierem. Dlatego Platforma rządzi. Rządy są takie w demokracji jak jest lud. Jeśli, a tak bywa, są przez chwile lepsze – narody wygrywają w konkurencji z innymi. Polska nie wygrywa konkurencji. Polska utrzymuje się w peletonie. To nie to samo. Kiedy Europa upora się z kryzysem – odpadniemy.

Sztab ludzi premiera, za publiczne pieniądze, pracuje, by Tusk miał informacje, trafne ich oceny i profesjonalne doradztwo. A on tym manipuluje. Jego piątkowe sejmowe wystąpienie, zwane exposé, z demokracją nie ma nic wspólnego. Tusk udaje konkretnego. Podaje liczby i cele.

Na program „Inwestycje Polski” – 40 miliardów do 2015 roku.

Na modernizację armii – 10 miliardów w latach 2013-2015.

Na modernizację komendy policji – 1 miliard w latach 2013-2015.

Na autostrady i drogi – 43 miliardy w latach 2012-2015.

Na kolej – 30 miliardów w latach 2013-2015.

Na pomoc dla małych i średnich przedsiębiorstw – linia gwarancyjna dla kredytów obrotowych 60 miliardów w BGK.

Uczą ludzi na dobrych studiach, że porównywać z sensem można jedynie rzeczy porównywalne. Skąd u Tuska te różne przedziały czasowe? Dlaczego raz kon-

kretna liczba miliardów złotych podawana jest w dwuletnim, a kiedy indziej w trzyletnim przedziale czasu? Ułatwia to Państwu ocenę tych liczb, ich wpływu na rzeczywistość? Nie podejmuję nawet wątku, że to tylko są obietnice. Są istotne powody by im nie ufać. O autostradach też tak mówił. Są. Ale nie tyle, ile mówił, że będzie. Jest mniej więcej 2/3 tego, co zapowiadał. Mamy więc od razu dzielić, czy czekać?

Kiedy podaje się konkretne kwoty: na autostrady, na drogi, na kolej, na armię i policję, na pomoc dla przedsiębiorstw – powinno się powiedzieć: jaka różnica w stosunku do minionych lat? I jak się to ma do kwot, które dostaliśmy i które dostaniemy z Unii Europejskiej. Której był sceptyczyni, gdy siedział na ławach opozycji. Jaki jest wybór? Komu ten dobry pan daje, a komu odbiera? Nie – on tylko daje.

Donald Tusk swoje dane? Ongiś liberał. To się skompromitowało. Zresztą za jego kadencji. W październiku 2008. Nie wspominał jakoś. Kto wie kim on dzisiaj jest? Może konserwatystą, może socjalistą. Ma w swoim rządzie Gowina. Ma też Arłukowicza. Akurat, obok pewnej pięknej pani, najsłabszych swoich ministrów. Tyle że jeden chce stworzyć piekło kobietom, a drugi już nie wiadomo czego chce. Poza tym, żeby być ministrem. A może, po prostu, ten Tusk to medialnie sprawny pływak. Wszędzie mu jedno gdzie płynie. Byle płynąć. Taki może jest ten nasz Tusk, jaki jest dzisiaj świat. Różnice celów podstawowych, zwanych kiedyś ideologiami, zatarły się. Sprawiedliwość. Równość. Człowiek. A kogo, k...to obchodzi?

Jest ideowa magma. Jej ludzkim odpowiednikiem – swołocz. Polityczna swołocz. Amorficzna. Bezkonturowa. Szara. Zapatrzona w rady nadzorcze. W państwo, z którego ssać można tyle ile wssać można. Tusk już nie prywatyzuje wielkich spółek. On je obsadza. Sściami. Kumplami kumplów. Tym, którzy mu potrzebni. Obsadza u siebie, w rządzie, w agencjach i przedsiębiorstwach rządowych podległych. Albo u kolegów, wiceprzewodniczącej PO. Prezydentki miasta. Albo gdzie indziej. W województwach, gdzie Platforma współrządzi. W dzielnicach stolicy, w których rządzi. Jak w PRL.

Tusk Gomułki nie pamięta. Ja owszem. Czym on się różni? Wzrostem? Taka jest dzisiaj polska demokracja. Poncyliusz (PS) – proszę bardzo. Spółeczka państwowa. A mówi, że przedsiębiorca. Czarniecki (PiS) – chwilkowo, cudem, w PE. Joński (SLD) – chwyt chłopak. Że nie zna podstawowych dat polskiej historii?

Że powstanie warszawskie dla niego to 1989 rok? Komu to wadzi? Wyborcom? Magma. Pulpa. Szajs. Tusk gada i gada. Bezkarnie. To groźne. To jest wasz premier! Gazeta napisze, że fajnie gada! Obronił dla nas demokrację. Przed PiS'em obronił (patrz pierwsze zdanie). Zuch!

ERGO! Kiedy Tusk pierwszy (przepraszam, ale to adekwatne do exposé słowo) o programie „Mieszkania dla młodych” (podobnie jak on pieprzył już wszyscy nieomal, poza Mazowieckim, premierzy Najjaśniejszej RP) nikt, włącznie z „moim” premierem Leszkiem Millerem, choć prosiłem, palcem o palec nie potarł, by coś z tym zrobić. Ja się pytam: chce Pan, Donaldzie Tusku, dopłacić 10-15% do kosztu zakupu mieszkania? Pytam więc dalej: komu 10%, a komu 15%. Pan będzie decydował? Czy Nowak Sławomir? To przeciętnie 15-20 tysięcy złotych. Niemało. Przy średniej pensji 3,5 tysiąca. Skąd ta kasa? Komu Pan weźmie, żeby tutaj dać?

Czy wie premier, że dopłaci w efekcie nie temu, kto kupuje mieszkanie, lecz temu kto je sprzedaje. Deweloperowi. Z kieszeni podatnika dopłaci. Nikt tego premierowi nie podpowiedział? To dokładnie tak, jak za ideowego liberałów konkurenta, Leszka Millera. Za profesora Bryksa (odpowiadał wówczas za mieszkalnictwo), za rządu, w którym przez chwilę byłem. To akurat znam. Rząd ma pieski obowiązek szukać rozwiązań prawnych i finansowych obniżających jednostkowe koszty mieszkania a nie dopłacać temu lub owemu. Rząd ma opracowywać prawo sprzyjające koncentracji linii rozwoju miast. Budować finansowo narzędzia wykupu ziemi i jej zbrojenia. Komunikować z centrami rozwoju. Jak przed wojną. Od 1945 roku wokół Warszawy nie zbudowaliśmy kilometra linii kolejowych dla połączenia jej z suburbią. Zlikwidowaliśmy zaś kilka. Dlatego m.in. ulica Puławska jest tak zatoczona.

W socjalizmie było tak, że podstawową barierą rozwoju mieszkalnictwa była bariera podaży. Za mało mieszkań! Dzisiaj, w kapitalizmie, tą barierą jest bariera popytu. Oczywiście można (ciekawe jak?), podsytać trochę pieniędzy indywidualnym inwestorom. Tym, którzy kupują mieszkania. Deweloperzy to połkną. Dokładnie ta kwota, którą budżet (podatnicy) przeznaczy na dopłatę do mieszkań w ramach takiego lub innego programu, zasili kasę deweloperów. To już przerabialiśmy. Ja bym ustanowił, w tym BGK, specjalną linię kredytową dla gmin. To czynnik publiczny. Poddany obywatelskiej kontroli. Na wykup terenów. Dla przejścia przez

gminę renty gruntowej. Ona gmina, powiat, będzie w końcu dowartościowywać tę ziemię inwestycjami publicznymi: szkołą, drogą, policją, energią, wodociągiem i kanalizacją. Potem zmusiłbym prawem, aby gmina, bez zysku, odstąpiła tę ziemię, już ustrukturyzowaną planem zagospodarowania przestrzennego, drogami i działkami, deweloperom. Na drodze konkursu. Po wyjęciu tego, co tam ma być publiczne. Potem zaś finansowałbym kredytem młodych. Ja to kiedyś policzyłem. Dałoby to obniżkę kosztów jednostkowych metra kwadratowego mieszkania o około 12-14%. Około 50 tysięcy młodych więcej ze zdolnością kredytową rocznie! Trudne? Tak. Trzeba pomyśleć. Stworzyć nowe instytucje. Nie dla swoich. Dla ludzi.

Tusk chce, by 40 miliardów złotych zasiliło BGK (Bank Gospodarstwa Krajowego). Na „Inwestycje Polski”. I chce by 60 miliardami złotych zasiloną została linia kredytowa BGK dla kredytów obrotowych małych i średnich przedsiębiorstw. Co znaczy te 40 miliardów na „Inwestycje Polski”? I te 60 na Gwarancje? W kontekście przejścia przez państwo pieniędzy OFE? I braku prywatyzacji „sreber koronnych”? To znaczy po prostu, że partia polityczna, konkretnie Platforma Obywatelska, będzie miała już prawie to, co partia komunistyczna w PRL. Będzie miała gospodarkę. Prywatni przedsiębiorcy, poza drobnym handlem na pasku wielkich państwowych molochów. Chcesz pracę w KGHM, Orlenie – zapisz się do naszej partii. Będzie też kontrolowała rentę kapitałową. A więc i nowe inwestycje. Akwizycję spółek. Nawet nie piśnicie! Sojusz z Głodziem gwarantować im będzie neutralność Kościoła. Na poziomie wiejskiej gminy sojusz burmistrza z księdzem proboszczem. Fajnie? Miło? Prawdziwie!

M odliłem się do Pana Boga, w dawnych czasach demokracji opozycji, żeby Czerwony nie porozumiał się z Gwarzynem. Mądry Bóg wysłuchał. Pomógł wielki polski kardynał – Stefan Wyszyński (choć był też dzieckiem podlaskiego antysemityzmu, niestety). Tusk się, dzięki Gowinowi, z Bogiem porozumiewa. Dlatego Gowin w Platformie a nie w Prawie i Sprawiedliwości. Potrzebny jako operator linii. „Operator – gave me Lord on the line!” (Manhattan transfer). Tamto było piękne.

W języku ekonomii a nie polityki – kapitałowe fundusze emerytalne (inna sprawa: kto im zagwarantował tak wielką marżę zysku za operowanie tymi pieniędzmi?) spinają generacje, tworząc kapitały inwestycji du-



goterminowych, tworzą finansowy fundament rozwoju. Banki nastawione są na szybki zysk. Fundusze emerytalne funkcjonują w zupełnie innej czasowej perspektywie. W teorii ekonomii mówi się, że ze względu na ich właściwości stabilizacyjne, fundusze emerytalne powinny kontrolować mniej więcej do 30% kapitału. Dzisiaj, w skali Świata kontrolują około 12%. I dlatego między innymi świat finansów jest tak niestabilny. W Polsce kapitałowe fundusze emerytalne kontrolują mniej niż 4%.

To jest prawdziwa polityka! Jak rozwijać inwestycje publiczno-prywatne bez tego kapitału? Tym większy to problem, że 60% emerytury generowane jest już w czasie po przejściu człowieka na emeryturę. To też kwestia płynności. Składany procent daje wynik zależny nie tylko od wielkości składki emerytalnej, ale i od czasu inwestowania. Rostowski chce przejąć te pieniądze 10 lat przed wiekiem emerytalnym. Co z perspektywą inwestycyjną? Każdy pomysł skracania horyzontu inwestycji obniża wartość uzyskiwanego przez emerytów świadczenia. Nie rozumie tego rząd? Liberalny kiedyś rząd tego nie rozumie?!

Tusk zapowiada przeniesienie pieniędzy na gwarancje dla średnich i małych do BGK. Każda gwarancja państwa jest automatycznie zaliczana w poczet długu publicznego. W rzeczywistości jedynym wehikułem pozwalającym zamrozić znaczące kapitały na inwestycje infrastrukturalne na długi czas są fundusze emerytalne. Tak jest ze względu na długookresowy horyzont inwestycyjny funduszy emerytalnych i brak konieczności bieżącego zabezpieczenia płynności. Tusk musi o tym wiedzieć. Dlaczego więc mać w głowach rodakom? Dlatego, że Polska nie ma swoich patriotów. Dlatego, że Polaków, w rzeczywistości, mało interesuje los ich kraju. Jesteśmy jak Grecy. Wydoić swoje państwo – dobrze. Zadbać o jego przyszłość – trudniej. Tusk jest dobrym premierem takiej Polski. Tak jak Papandreu i Karamanlis byli dobrymi premierami Greców. Jak się to kończy, już wiemy.

Andrzej Celiński

Międzynarodowy Dzień Osób Starszych na Ursynowie

Z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych w Dziennym Domu Pomocy Społecznej przy ul. Cybisa 7, odbyło się 17.10.2012 uroczyste spotkanie uczestników i licznie przybyłych gości. Uroczystości zaszczyniła swoją obecnością Janina Rogg – wiceburmistrz Dzielnicy Ursynów, radny Krystian Malesa oraz goście z Mokotowa z Centrum Alzheimerza razem z dyrektorem – Jarosławem

wem Gnioską oraz zastępca dyrektora Janusz Piłatowicz, uczestnicy Dziennego Domu dla Osób Starczych w Wilanowie wraz z kierownikiem Domu – Anną Szubiak, a także dyrektor Przedszkola nr 55 przy ul. Cybisa 1 – Katarzyna Dreksler-Kowalik.

Pierwsza część tego uroczystego spotkania poświęcona była multimedialnej prezentacji wydarzeń z życia Dziennego Domu na Ursynowie w ostatnim roku. Następnie goście złożyli życzenia wszystkim



FOTO LECH KOWALSKI

seniorom, a dzieci z Przedszkola nr 55 wręczyły seniorom pamiątkowe laurki. Uczestnicy Dziennego Domu zaprezentowali przygotowany przez siebie repertuar. Znalazły się tam włoskie piosenki w wykonaniu: Władysławy Kozery, Teresy Mateli, Jadwigi Borkowskiej, Genowefy Orzechowskiej, Stefani Prażmowskiej, Wandy Rutkowskiej, Janusza Lesiaka i Edwarda Gałaja wspólnie z wolontariuszem Salvatore De Bello. Dużymi brawkami nagrodzono recytatorkę wiersza w

języku polskim i hiszpańskim – „Ha llegado la hora de crecer” – Jadwigę Włosek. Cała sala śpiewała hiszpańską wersję piosenki „Guantanamo”. Uroczystość zakończył występ zespołu romskiego – „Patrjcia & Gipsy Stars”. O dużym uznaniu dla wykonawców świadczyły bisy i wspólne tańce uczestników.

Na zakończenie spotkania dyplomem Seniora 2012 roku uhonorowano Ryszarda Matuskiewiczza.

KUPNO-SPRZEDAŻ

AKTUALNIE, antyki wszelkie za gotówkę, 601-336-063, 504-017-418

KSIĄŻKI, STAROCIE, dojazd, gotówka, 608-885-800

MONETY, banknoty, znaczki, pocztówki, meble, obrazy, srebro, 22 610-33-84, 601-235-118

LOKALE

1-2 POKOJOWE kupię, 501-100-059

3-4 POKOJOWE kupię, 501-100-059

KWATERY, 728-899-673
OKAZJA! Atrakcyjne mieszkanie 54 m², Piaseczno centrum, duży balkon, winda, garaż, 600-883-358

ZAMINIĘ bezpośrednio kwaterek 31 m² przy metrze Politechnika na większe - status objętny, 601-35-85-82

MOTO

AUTO ELEKTRYK
OPONY - WYMIANA
PROSTOWANIE FELG - SPAWANIE
NAPRAWY BIEŻĄCE - OBSŁUGA FIRM
ul. Baletowa 73 (22) 643 97 62

AUTO każde kupię, całe, uszkodzone, prod. po 1998 r., gotówka, 530-979-018

AUTO SKUP
WARSZAWA
501-291-812

KUPIĘ każdy samochód z lat 1998-2012, najczęściej zapłać, szybki dojazd, gotówka od ręki, 500-666-553

SKUP AUT prod. po 1998 r., najwyższe ceny, płatność od ręki, profesjonalna obsługa, 500-540-100

NAUKA

AAA ANGIELSKI solidnie i skutecznie, 500-571-634
ANGIELSKI, 22 649-79-86, 606-419-606
ANGIELSKI, 604-696-296

ANGIELSKI, dzieci, młodzież, małe grupy, 507-058-662, 502-741-233

ANGIELSKI, MATEMATYKA, 607-100-070

ANGIELSKI, native speaker, 603-868-001

ANGIELSKI, skutecznie, 502-371-607

ANGIELSKI skutecznie, 503-765-393

ANGIELSKI w domu ucznia, sp, gimnazjum, duże doświadczenie, miło, atrakcyjna cena, 502-583-141

CHEMIA, testy mat.-przyr., 660-867-721

DLA DZIECI warsztaty plastyczne z jęz. angielskim, przed lub po południu, śr. i pt., Natolin, rainbowek@interia.eu, tel. 502-741-233, 507-058-662

FIZYKA pełny zakres, 22 641-66-65, 609-41-66-65
FRANCUSKI, 880-321-787
HISZPAŃSKI, 507-087-609
HISZPAŃSKI, 603-97-40-04
LOGOPEDA Natolin, bezpłatna diagnoza i pierwsze zajęcia, 502-579-110
AA MATEMATYKA, 606-197-553

MATEMATYKA, 22 641-11-27
MATEMATYKA, 22 641-82-83
MATEMATYKA, 69-69-39-213
MATEMATYKA, doświadczona nauczycielka gimnazjum i SP, 693-329-929

MATEMATYKA, FIZYKA, 22 649-40-27

MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504-057-030

MATEMATYKA, korepetycje, solidnie, 608-261-061

MATEMATYKA, nauczycielka, 604-399-221

NAUKA GRY: keyboard, gitara klasyczna, basowa, akordeon, 503-198-314

NIEMIECKI, 507-359-778

NIEMIECKI, 607-204-097

NIEMIECKI, 698-809-528

NIEMIECKI, konwersacje - lingwistka, 608-323-660

NIEMIECKI, nauczycielka, 502-74-12-33

POLSKI, Kabaty, 500-265-337

POLSKI, matura, doświadczona, 22 641-66-59, 507-52-96-01

PROFESJONALNA nauka języka francuskiego, Piaseczno, 501-727-157, 22 757-76-67

PRACA

DO PRAC biurowych mail: biuro2@atsreklam.pl
DYREKTOR Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 318 w Warszawie, ul. Teligi 3 zatrudni pomoc nauczyciela na 1/2 etatu (20 godzin tygodniowo), tel. 22 641-52-38

PRACE pomocnicze w drukarni, 22 750-22-45

RÓŻNE

WRÓŻBY, 698-809-528

WRÓŻKA 22 648-68-41,

602-731-299

WRÓŻKA poleca swoje usługi, 504-636-366

USŁUGI

telewizory
monitory
notebooki
LCD
DVD
VIDEO
sprzęt audio
KOMPUTERY
Centrum
Serwisowe
ul. Meander 2a
22 649 68 43
www.elvid.com.pl

0000 24 h/7 TANI SERWIS
KOMPUTEROWY dojazd i ekspertyza 0 zł, 504-617-837

0000 TANI SERWIS
KOMPUTEROWY, 18 zł/h, 24 h, dojazd 0 zł, 503-432-422

AAABC NAPRAWA

telewizorów, LCD, PLAZMA, dojazd gratis 22 644-39-97,

608-817-647

ANTENY, 603-375-875

ANTENY TV SAT (A-Z)

specjalista, ekspresowo, 513-968-325

BALKONÓW ZABUDOWY
drzwi antywłamaniowe, okna, rolety, meble na zamówienie ul. Warchałowskiego 9
tel.: 22 649-44-77
602-27-17-18
wt. i czw. promocje

BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588

BIURO RACHUNKOWE, 606-234-106

BIURO RACHUNKOWE, 502-177-780

BIURO RACHUNKOWE, kompleksowe usługi księgowo-kadrowe, tel. 662-134-308, www.kaemconsulting.com

CleanLux

pranie dywanów, wykładzin, 691-851-588

CYKLINA, malarskie, 501-471-912

CYKLINOWANIE, 604-651-722

CYKLINOWANIE, 663-163-070

CYKLINOWANIE, układanie, 22 240-36-56

DACHY papa, 605-606-914

DEZYNSEKCJA, 22 642-96-16

DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, malowanie elewacji, kilkunastoletnie doświadczenie, 501-624-562

DOMOFONY, 603-375-875

ELEKTROAWARIA, tanio, 507-153-734

ELEKTRYK - kuchnie, 507-153-734

ELEKTRYK, tanio, 507-153-734

GAZOWE kotły, piecyki, kuchnie - serwis, montaż; hydraulika, 600-709-630

GLAZURA, remonty kompleksowo, 796-664-599

HYDRAULIK, 797-135-321

HYDRAULIKA, GLAZURA 602-651-211, 22 643-71-65

HYDRAULIK złota rączka - niedrogo, 665-051-026

KANCELARIA PRAWNA

Marta Bisińska

Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych

udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań

tel. 602 134 102

KOMPUTEROWA pomoc, również u klienta, przy zdjęciach, internecie, naprawie i modernizacji sprzętu, 535-80-88-85, www.pcpomoc.waw.pl

KOMPUTERY - pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

KOMPUTERY, serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

KRATY, tel. 603-349-374

KRAWCOWA, ul. Kulczyńskiego 9, tel. 692-101-784

KREDYTY trudnie i prywatne, 668-308-435

MALARSKIE, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259

MALARZ, 723-06-82-81

MALOWANIE, referencje, 722-920-650

MALOWANIE, remonty, 22 240-87-31

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

AAAA NAPRAWA pralek, zmuwarek, kuchenek

mikrofalowych i elektrycznych, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792

AAA NAPRAWA

TELEWIZORÓW, tanio 22 641-80-74, 501-829-771

NAPRAWA 24h
chłodnie, lodówki, kostkarki
22 641-39-13
603-584-876

NAPRAWA - chłodnie, lodówki, pralki, 502-562-444

NAPRAWA lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888

EURO SERWIS

NAPRAWA

Pralki, zmywarki, lodówki, kuchnie.

Krótkie terminy, dojazd GRATIS!
tel. 22 759-32-32

w godz. pon.-sob. 8-20, niedz. 9-17

OKNA PCV
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3
tel.: (22) 641 88 68

Pożyczki bez BIK.
Masz problem w Banku?
Dzwoń: 506 130 992
Profi Credit

PRZEPROWADZKI TANIO
535-170-170

PRANIE dywanów, tapicerki meblowej oferuje firma SOLPRA. Tanio i solidnie, 798-034-056

PROFESJONALNE czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin 501-053-855

PRZEPROWADZKI tanio, solidnie 501-535-889

REMONTY, 503-321-785

REMONTY mieszkań wszystko, ślusarskie, 505-639-443

RENOWACJA mebli, 663-163-070

STOLARKA, pełny zakres, panele, 22 641-54-84, 601-751-247

STOLARSKIE, garderoby, naprawy, pawlacze szafy-ki, 22 649-72-40, 606-126-099

STOLARSKIE, naprawy, przeróbki, szafki, zabudowy, 22 641-34-38, 604-637-018

STOLARSTWO, 605-077-538

STOLARSTWO (szafy, kuchnie, meble pokojowe i łazienkowe 22 773-15-13, 504-824-568

ŚLUSARSTWO, kraty, balustrady, ogrodzenia, konserwacje, 601-36-22-82

TAPICERSTWO

22 618-18-26, 22 842-94-02

TAPICERSTWO solidnie, 22 668-68-40

TAPICER

Ursynów
22 649-88-45

TRANSPORT, przeprowadzki, 664-417-724

TYNKI gipsowe, cementowo-wapienne, www.budax.pl 511-529-965

WYWÓZ gruzu, mebli, gałęzi. Sprzątanie piwnic, garaży 600-359-594

ZŁOTA RĄCZKA, 503-428-653

ŻALUZJE, roletki, plisy, verticale, moskitiery, 22 848-34-34, www.zalvert.pl

ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY, 509-491-366

ŻALUZJE, ROLETY, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, 22 644-42-16, 602-380-218

ZDROWIE

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

EXTRADENT
codziennie
STOMATOLOGIA
PROTETYKA
PRZYSTĘPNE CENY
Stokłosy, al. KEN 95
22 644 21 03 501 231 853
www.extradent.waw.pl

EGMA
Zabiegi w domu klienta
MASAŻE
* klasyczny
* relaksacyjny
* drenaż limfatyczny
* antycellulitowy
* twarzy
* stóp
* głowy i skroni
tel: 531 - 26 - 74 - 00

HERBALIFE, gwarancja, konsultant Michał Luczyński 22 644-79-28, 601-313-313

IMAKO
Agencja Reklamowa
Imako@Imako.com.pl
BANERY
SZYLDY
KASETONY
602 213 555

LECZNICA IZIS
ul. Pasaż Stokłosy 11
(tuż przy stacji Metro Ursynów)
czynne pon.-pt. w godz. 8-20
22 643 40 42
LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALNOŚCI
Ceny wizyt - 80,100 zł;
EKG - 30 zł; USG - 80 zł;
EEG, ECHO SERCA - 80 zł
ZAŚWIADCZENIA MEDYCYNY PRACY I DO PRAWA JAZDY ZAPRASZAMY

Kancelaria
Radcy Prawnego
Magdalena Rogalska
sprawy: cywilne, gospodarcze, spadkowe, rodzinne, pracownicze, ubezpieczeniowe, spory sądowe, odszkodowania
za szkody komunikacyjne
Warszawa - Ursynów, ul. Jastrzębowski 22 (budynek SBM Stokłosy)
Tel. (22) 855 74 80,
602 295 182

Tobiasz **USŁUGI**
POGRZEBOWE
www.tobiasz24.pl
ul. Rzymowskiego 35, tel. 22 737-05-10
tel. 691 193 581 24h.

Odwiedź profil PASSY na Facebooku - bądź na bieżąco!
PASSA. TygodnikSasiadow

PASSA
BIURO
OGŁOSZEŃ
22 649 71 65,
22 648 44 00

KONKURS DLA FIRM, POWIATÓW I GMIN
Jubileuszowa X edycja

MAZOWIECKA FIRMA ROKU
MAZOWIECKA GMINA ROKU
MAZOWIECKI POWIAT ROKU

Projekt objęty patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego
www.firmaroku.pl

Co i kto

Dom Sztuki SMB „Jary”
ul. Wiolinowa 14
Tel./faks: 22 643 79 35

lat), 17-18 (9-12 lat). Informacje i zapisy: 666 666 070.

Pilates dla dorosłych – czwartki 18.30. Informacje i zapisy: 608 607 584.

Tai Chi dla dorosłych: Joanna Jastrzębska-Szafranec - wtorki i czwartki 10.30-12. Informacje i zapisy: 501 246 864

Dom Kultury SMB „Jmielin”
ul. Dereniowa 6
tel./fax 22 641 19 15

20 października (sobota) godz. 18 – koncert zespołu Apassionata „Spotkajmy się w Warszawie”. Reżyseria i przygotowanie wokalne: Izabela Wardak. Prowadzenie koncertu: gościnnie Maria Wierzbicka-Niemczycka. Wykonawcy: Grażyna Bronowicz, Cecylia Nowicka, Dorota Brot, Jadwiga Żurek. Przy fortepianie: Eugeniusz Strociak.

Uwaga! Powstaje nowa grupa. Dzieci 4 - 6 lat. Zapraszamy na naukę podstaw tańca klasycznego, czyli baletu. Zajęcia w środy godz. 16. Instruktor: Katarzyna Wójcik.

Natoliński Ośrodek Kultury
ul. Na Uboczu 3
tel. 22 648 65 81

20.10., sobota, godz. 18.00 – z cyklu „Dawnych wspomnień czar”. Gwiazdy podwieczorku przy mikrofonie Janina Jaroszyńska i Tadeusz Woźniakowski.

21 i 22.10, godz. 19.00 – Teatr Kontrapunkt zaprasza – Dowód

23.10., wtorek, godz. 17.00 – koncert piosenek -Młodzież dla seniorów – Powróćmy jak za dawnych lat. Piosenki okresu Dwudziestolecia Międzywojennego z kabaretów Qui Pro Quo, Morskie Oko, Czarny Kot, melodie Ordonówny, Ziemińskiej, Dymy i Bodo.

25.10., czwartek, godz. 19.30 – koncert z cyklu „Jazz w NOK” – Krystyna Stańko-Secretly. Muzyka i słowa: Peter Gabriel – klasyczna rockowa w jazzowym wykonaniu. Coś wspaniałego! Krystyna Stańko-voc., Dominik Bukowski-kalimba, Piotr Lemańczyk-b., Cezary Konrad-dr., Irek Wojtczak-bcl, fl., Marcin Gawdziś-pt.

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20

18.10 – czwartek – spotkanie w cyklu wieczorów czwartkowych – z Ewą Siemaszko – „Huta Pieniacka – symbol zbrodni wołyńsko-małopolskiej”.

23.10 – wtorek – spotkanie z Maciejem Mazurem i jego książką – „Witajcie na Ursynowie” – Do kupienia książka.

25.10 – czwartek – spotkanie z dr Izabelą Winiarską w cyklu „Historia języka i literatury” pt. „Najdawniejsze polskie książki – jako zabytki kultury i języka”.

Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!

Festiwal Retro

FINAL KONKURSU WOKALNEGO

Teatr Kamienica, al. Solidarności 93 - 18 października, godz. 18. Gość specjalny: VOICE BAND z udziałem Anity Lipnickiej.

ORDONKA – DZIEWCZYNA Z WOLI – Klub Rampa, ul. Kołowa 20 – piątek, 19 października, godz. 20. Widowisko muzyczne.

POLITA – Teatr Buffo, Scena na Torwarze, ul. Łazienkowska – 19 października, godz. 17 i 20.30 oraz 20-21 października, godz. 16 i 19.30. Musical 3D; w roli Poli Negri – Natasza Urbańska.

CZAR PIOSENKI RETRO – Konstanciński DK, filia, ul. Sobieskiego 6-20 października, godz. 17. Recital Wojciecha Dąbrowskiego.

RETROWTOREK – Kawiarnia Retrospekcja, ul. Bednarska 28, 23. 10, godz. 17. Gość specjalny: Danuta Szmít-Zawierucha.

XII GIEŁDA OSOBISTOŚCI I INICJATYW ARTYSTYCZNYCH DK Zacisze, Targówek, ul. Błokowa 1-24 października, godz. 18. Goście programu: Michał Fogg (prawnuk Mieczysława).



Z WINDA bliżej!

Coraz łatwiejsze...

Nagrodę za rozwiązania otrzymuje **Krzysztof Paczoski**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 w poniedziałek między godz. 12.00 a 12.30.

Ryszard Kochan

	4					9	1
				2			
1	5		4				8
			1	6		2	
					5		
		9	2	7			4
3							
2		4			9	6	
		8	3	5		4	

			3				5
3	5		7	8			1
		9					6
	2		8		5		
9			1	7	4		
	3			4			1
		2	5				9
						6	
9		7		1			



Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 17.10.2012 r. zmarła
po długich cierpieniach

Urszula Andrasik

wieloletni pracownik
Natolińskiego Ośrodka Kultury

wyrazy współczucia
mężowi i synom

składają

Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej
Wyżyny i Wydziału Kultury Urzędu
Dzielnicy Ursynów



Pani
Hannie Czarneckiej
oraz Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają
Iwona i Piotr Machaj



Hani i Robertowi
Czarneckim

szczere wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
Iwona i Marek Kondej



Pani
Hannie Czarneckiej
oraz Rodzinie

wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składa
Zespół Redakcyjny
Tygodnika PASSA



Z głębokim smutkiem żegnamy
Ryszarda Paska
wieloletniego Prezesa ursynowskiego
koła Związku Kombatanów
Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych
Więźniów Politycznych

Wyrazy współczucia
Rodzinie i Przyjaciółom

składają
Rada i Zarząd Dzielnicy Ursynów
m.st. Warszawy

Oferta ważna od 18.10 do 31.10.2012 r.
lub do wyczerpania zapasów



~~4,90~~
2,99
cena za 1 szt.

Znicz 910
Wójcik
wkład 160 g
czas palenia: 48 h



~~2,49~~
0,99
cena za 1 szt.

Znicz 230
Wójcik
wkład 60 g
czas palenia: 14 h



~~6,90~~
4,59
cena za 1 szt.

Znicz Z-228
Olimp
wkład 120 g
czas palenia: 33 h



~~5,90~~
3,99
cena za 1 szt.

Znicz Z-256
Olimp
wkład 120 g
czas palenia: 33 h



~~25,90~~
15,99
cena za 1 szt.

Znicz 314
Ledpol
wkład 250 g
czas palenia: 50h



~~24,99~~
19,99
cena za 1 szt.

Kompozycja w misie storczyk



~~18,99~~
14,99
cena za 1 szt.

Dekoracja z sześcioma kwiatami



~~16,90~~
15,99
cena za 1 szt.

Dekoracja z jodły duża

Praca

Poszukujemy na stanowisko:

Pracownik działu technicznego z prawem jazdy.

Od kandydata oczekujemy:

- komunikatywności, otwartości
- odporności na stres, dobrej organizacji pracy,
- dyspozycyjności, umiejętności pracy w zespole
- mile widziane doświadczenie w pracy o podobnym charakterze

oferujemy:

- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności
- elastyczne godziny pracy
- możliwość awansu

Oferty prosimy kierować na adres:

kadry@leclerc.pl
lub na nr fax: /22/389 86 02

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi na wybrane oferty.

E. LECLERC



HIPERMARKET
URSYNÓW

róg ul. Ciszewskiego i Al. KEN
www.kencenter.pl

